



W I P

WIADOMO CI INSTYTUTU PSYCHOLOGII

Dwumiesięcznik akademicki
październik - listopad

Nr 1 (4) / 2010

Bydgoszcz

**Witamy Was, Drodzy Czytelnicy,
Pracownicy i Studenci Instytutu Psychologii!**

Redaktor Naczelny:
dr Alicja Szmaus-Jackowska

Zespół Redakcyjny:
Pracownicy Instytutu:

mgr Izabela Grzankowska
mgr Anna Hibner

Doktoranci:

mgr Martyna Biłkowska
mgr Anna Gluska
mgr Paulina Mrozińska

Studenci:

Karolina Piechurska
Aleksandra Przybytkowska

Skład numeru:

mgr Anna Gluska

SPIS TREŚCI:

Wieści z Rady	1-3
Mój punkt widzenia	4
Wywiad z prof. B. Kaj	5
Wydarzenia	10
Działalność naukowych	12
Psychologia w praktyce	16
Gości w Instytucie	20
Informacje konferencyjne	21
Instytut a wymiana międzynarodowa	22
Z życia doktoranta	30
Recenzje	42
Okiem studenta	45
Sukcesy Studentów	46

Kontakt z Redakcją :
redakcja.wip@gmail.com

Instytut Psychologii UKW
ul. Leopolda Staffa 1
85-861 Bydgoszcz

Oddajemy Wam do ręk pierwszy w tym roku akademickim numer naszej gazety instytutowej WIP, Wiadomości Instytutu Psychologii.

Wydanie to pełne jest ważnych informacji związanych z życiem Instytutu Psychologii. Poza sprawozdaniami z inauguracji roku akademickiego (ogólnouczelnianej oraz Studiów Doktoranckich) będzie można przeczytać o sukcesie pani dr hab. Małgorzaty Basińskiej związanym z uzyskaniem tytułu doktora habilitowanego oraz relacje z wizyty naukowców gościnnie w ostatnim czasie w Instytucie Psychologii.

Szczególne uwagi Czytelników pragniemy zwrócić na wywiad z wybitnym specjalistką z zakresu psychologii wspomaganie rozwoju, twórczynią niezwykle popularnej serii wydawniczej „Wspomaganie rozwoju. Psychostymulacja i psychokorekcja”, Pani Profesor Barbarą Kaj.

Ponadto zachęcamy do przeczytania informacji na temat programu Socrates Erasmus oraz doniesień studentów uczestniczących w wymianie międzynarodowej.

Uwagę Czytelników polecamy również stać rubrykę „Psychologia w praktyce”, a w niej wywiad z praktykiem, psychologiem penitencjarnym, Panem Przemysławem Gorzelakiem.

Poza tym chcemy zaprosić do zapoznania się z sylwetkami studentek Studiów Doktoranckich oraz do przeczytania informacji na temat konferencji doktoranckiej „Rodzina wobec wyzwań współczesności”, która w najbliższym czasie będzie się odbywać w naszym Instytucie.

Na koniec chcę przypomnieć w imieniu Zespołu Redakcyjnego o tym, że wciąż pozostajemy otwarci na nowe propozycje. Czekamy na głosy, listy i opinie w sprawie WIPa, dotyczące zarówno treści jak i formy gazety (adres e-mailowy: redakcja.wip@gmail.com).

W imieniu Zespołu Redakcyjnego

Alicja Szmaus-Jackowska

WIE CI Z RADY INSTYTUTU

Na posiedzeniu Rady Instytutu, które odbyło się w dniu 14 września poruszono wiele istotnych spraw dotyczących Instytutu Psychologii.

Informacje związane ze sprawami naukowymi zreferowała Prof. H. Liberska przedstawiając wiadomości dotyczące przygotowania do naboru na studia doktoranckie 2010/2011, ponadto przedstawione zostały programy nauczania na studiach doktoranckich 2010/2011 (projektowane zajęcia oraz zaproszeni wykładowcy), informacja na temat stopnia zaawansowania przygotowania do konferencji doktorantów, która odbędzie się w listopadzie 2010 roku. Prof. H. Liberska przedstawiła również informacje na temat:

- stopnia zaawansowania otwartych przewodów doktorskich;
- grantów badawczych uzyskanych w roku akademickim 2009/2010;
- konferencji naukowych planowanych w Instytucie Psychologii w roku akademickim 2010/2011;

Informacje związane ze sprawami dydaktycznymi zreferowała dr E. Danek przedstawiając informacje o nagrodach dla najlepszego studenta i absolwenta Instytutu

Psychologii.

Poruszono również bieżące sprawy organizacyjne i kadrowe:

- Prof. P. Izdebski przedstawił kandydatury do powołanej w Instytucie Psychologii Komisji Etycznej;
- Prof. P. Izdebski poinformował o zatrudnieniu nowego pracownika w Pracowni Testów Psychologicznych;
- Prof. R. Ossowski przedstawił propozycję wniosku o akredytację Uczelnianej Komisji Akredytacyjnej.

Na kolejnym, nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Instytutu Psychologii, które odbyło się w dniu 3 listopada 2010 roku omówiono następujące sprawy dotyczące Instytutu Psychologii:

- Prof. H. Liberska zaprezentowała wyniki parametrycznej oceny jednostek naukowych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego;
- Prof. J. Trempała poprowadził dyskusję nad strategią rozwoju naukowego Instytutu Psychologii w związku z parametryczną oceną jednostek naukowych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Protokolowała:
Joanna Ziarska

Opracowała:
Alicja Szmaus-Jackowska



*Na pocz. tek roku akademickiego 2010 / 2011
kieruje do nas sŁowo
Dyrektor Instytut Psychologii
prof. dr hab. Janusz TrempaŁa*

CZEKAJ NAS ZMIANY

Mam kilka dobrych wiadomości. Po pierwsze, Pani MaŁgorzata Basińska pomyślnie przebrnęŁa przez wszystkie procedury przewodu habilitacyjnego i mamy w Instytucie kolejnego samodzielnego pracownika naukowego. Gratulacje!

Po drugie, spośród czterech studentów wyróżnionych przez Dyrektora Instytutu, w tegorocznej edycji konkursu na najlepszego studenta UKW, zwyciężyŁa Pani Milena RogoŁka, natomiast wyróżnienie Dziekana uzyskaŁy Panie Magdalena Górska i Martyna KotyŁo. Jesteśmy dumni!! Od dawna wiemy, że nasi studenci i doktoranci są najlepsi w Uniwersytecie.

Po trzecie, zakończyliśmy remont skrzydeŁa A Instytutu. Chcemy podziękować wszystkim pracownikom obsługi, którzy wyŁyżyli dodatkową pracę, przywracając pomieszczenia Instytutu do stanu użyteczności.

W końcu, nie możemy pominąć faktu, że w minionym roku akademickim pracownicy Instytutu zŁożyli 8 wniosków na granty naukowe MNiSzW, uzyskując trzy wysokonakŁadowe granty na badania własne (w kolejności ze względu na wysokość dotacji: dr Monika WiŁko, dr Magdalena Miotk-Mrozowska, dr Elbieta Kasprzak), na Łecznych kwotach prawie 400-000 zł. Trzy ŁtrafieniaŁo na osiem wniosków uznane należą za sukces (zwykle proporcja ta

wynosi 1:10). Równie wysoko pozyskanych rodków należą do ŁhistorycznychŁ. ZdarzaŁo nam się to po raz pierwszy w historii Instytutu i mam nadzieję, że wyniki kolejnych edycji konkursu ministerstwa na granty naukowe nie będą gorsze. Okazuje się, że mamy w tym zakresie potencjaŁ gwarantujący pomyślny rozwój naukowy w nowych warunkach, które projektuje i stopniowo wprowadza w życie Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa WyŁszego.

Dobrych wiadomości jest więcej, ale Ł trzeba wspomnieć o niepokojących, które wiŁsi się z wspomnianymi projektami i działaniami naszego ministerstwa (zob. stron www MNiSzW). Nie będą wnikaŁw szczegóŁy. Generalnie, niepokoi to, że w zarysowującej się coraz wyraźniej polityce naszego ministerstwa, zarówno studenci jak i nauczyciele akademicy zaczynają być traktowani jak kapitaŁ ludzki w Łczony w grę rynek. Wedle obowiązującej obecnie doktryny ta ŁgraŁo ma przynieść sukces polskiej nauce.

Dochodzi do wniosku, że nie czas dyskutować o tym, czy chcemy być tak traktowani i czy taka polityka jest sensowna z punktu widzenia rozwoju myśli humanistycznej.

Wszyscy wiemy o tym, że ŁpunktyŁo i ŁpozycjaŁo w dzikiej grze kapitaŁw ludzkich, nie stanowi o wartości człowieka. Nie czas jednak Łkopać się z koniemŁo. Sta-

Ostatnio, przeprowadzona przez ministerstwo ocena parametryczna jednostek naukowych dowodzi, że **nie punktuje ten, kto nie publikuje**. Wskaźnik efektywności naukowej naszego Instytutu (27,08 pkt.) nie jest najgorszy, lokuje nas w II kategorii na pięciodopniowej skali oceny (niestety oceniani jeste my nie jako instytut, lecz jako całe Wydział, który otrzymał gorsze oceny i co jest odrębnym problemem do dyskusji). Ocena ta wi e si z wielko ci dotacji bud etowej. Sprawa wymaga powa nego namysłu i zmian w naszym funkcjonowaniu. Pomijaj c problemy, które w tej sytuacji musz rozwa y w e dze uniwersytetu i wydziału, ka dy z nas musi zada sobie pytanie, wa ne z punktu widzenia pomy lno ci naszego Instytutu, a w dalszej kolejno ci - z punktu widzenia utrzymania swojego miejsca pracy: (1) ile punktów wnosz do wskaźnika efektywności naukowej Instytutu oraz (2) ile rodków finansowych pozyska em na dalszy, swój własny rozwój naukowy.

Zastanawiaj c nad tym, jak sprze y o projektowane przez ministerstwo zmiany, nale y zauwa y , że **nie punktuje ten, kto nie publikuje, albo publikuje byle co i byle gdzie**. Musimy zacz inaczej my le . Warto uzmysłowi sobie, że niezwykle twórczy wykład lub rewelacyjne wyniki bada empirycznych przedstawione w formie rozdziału w pracy zbiorowej (a tym bardziej w materiałach pokonferencyjnych), daj zdecydowanie mniej punktów ni ich opublikowanie w dobrym czasopi mie naukowym.

Inna zasada, której musimy si trzymabrzmi: **skrółem jest ten, kto publikuje po angielsku**. Opublikowanie jednego artykułu w czasopi mie z tzw. listy filadelfijskiej daje wi cej punktów ni monografia autorska w j zyku polskim. Moim zdaniem, ju dzi musimy si oswoi z my l , że w niedługim czasie o awansie naukowym i utrzymaniu stanowiska, decy-

dowa b dzie nie tylko liczba zdobytych punktów z listy ministerstwa, ale tak e indeks cyto wa (*Impact Factor*), notowany w wykazach mi dzynarodowych. Publikowanie w j zyku angielskim umo liwia zaistnienie w obiegu mi dzynarodowym.

Nasze publikacje nale do spraw publicznych okrelonych w misji uniwersytetu i podstawowych zada statutowych pracownika naukowo-dydaktycznego. Mo na je traktowa jako efekt bada . Zasady szpunktowania tych efektów i towarzyszc tym zasadom ministerialna doktryna polityczna efektywno ci naukowej mo e ó jak wspomnia em ó budzi w tpliwo ci. Zarz dzona przez ministerstwo ocena ujawniła jednak przy okazji przypadki osób, które w ostatnich 5 latach nie opublikowały prac nawet za 1 punkt. Jest to szokuj ce i wymaga wyja nienia. Je li oka e si , że nie wynika to z b e du (niedopatrzenia zainteresowanego pracownika, sk adaj cego dokumentacj , lub osoby opracowuj cej dane zbiorcze wydziału), to nad tym faktem nie mo na przej oboj tnie.

Ostatnia ocena Pa stwowej Komisji Akredytacyjnej (PKA) dowodzi, że jako kształcenia w naszym Instytucie jest bardzo wysoka. O jako kształcenia studentów nie musimy si martwi . Troch gorsza ocena parametryczna efektywno ci naukowej Instytutu dokonana ostatnio przez ministerstwo wed ug nowych (i do ostatniej chwili wed ug niezbyt jasnych zasad) nie mo e nas szabi o. Wiemy, co trzeba jeszcze zrobi , aby w tym obszarze dorówna do najlepszych. Znamy si wszyscy doskonale. Wiemy, co kto robi i dlaczego si szanujemy. Robimy ró ne warto ciowe rzeczy, takie które buduj nasze kwalifikacje zawodowe, ale tak e takie, które wzmacniaj Instytut w obszarach, które na razie nie przek adaj si na szpunkty. To jest fundament sukcesu. Damy rad !!!

prof. dr hab. Janusz Tremapa

nie tylko o naukowej pasji i morzu...

Wywiad z Pani Profesor Barbarą Kają

Prof. dr hab. Barbara Kaja jest kierownikiem Katedry Psychologii Wspomagania Rozwoju w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.

Obroniła pracę doktorską z pedagogiki w roku 1976 i z psychologii w 1987 na Uniwersytecie Gdańskim (promotorzy: prof. L. Bandura, prof. dr hab. J. Rembowski). W 1992 roku otrzymała stopień naukowy doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie psychologii, a w roku 2001 tytuł profesora nauk humanistycznych. Od roku 2003 jest profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Przebywała na stażach i wyjazdach studyjnych w Niemczech, Francji i Stanach Zjednoczonych. Jej zainteresowania naukowe mieszczą się w problematyce psychologii wspomagania rozwoju.



Psychologię interesowała się już od czasów Liceum.

Z Instytutem Psychologii związana od początku jego istnienia.

*Kawka i ciasto w eleganckiej porcelanie,
prawdziwie przyjemnie dla niej dyskusje ze studentami.*

WIP: Niedawno rozstali się z wakacjami. Jesteście ciekawi, jak odpoczywacie profesorowie. Czy może nam Pani Profesor opowiedzieć coś o swoich wakacjach?

Pani Profesor: Przez wiele lat nie miałam wakacji. Jeśli trzeba było pracować ze studentami, przygotowywałam się do zajęć, uczestniczyłam w wielu naradach (przez wiele lat pełniłam funkcję prodziekana, a następnie dziekana wydziału) to na pracę naukową było zbyt mało czasu. Zamieniałam więc swój urlop na okres spokojnej pracy naukowej. Nie mam chyba mnie to. Zauważyłam, że kiedy zajmuję się nauką w czasie urlopu na swój sposób odpoczywam. Odpoczywałam od napięcia i zamieszania, po prostu i ciężej gotowałam do zadań wynikających z wymogów codziennie. Czasami zdarzało mi się wyjechać nad morze, które kochałam od dzieciństwa. W latach mojej młodości spędzałam czas na przepięknej plaży na Oksywiu, gdzie

mieszkała moja rodzina marynarzy i stoczniovców. Z tej miłości nie wyleczyłam mnie nawet tragedia, gdy nasza łódź się przewróciła i długo czekaliśmy w zimnym morzu na ratunek. Trzymajcie się! Oj, powiem wtedy groźby, ale nikt z nas się nie utopił, ponieważ znalazł się jeden przywódca, który nikomu nie pozwolił odpłynąć. Gdyby tak się stało, mogłoby się nie udać. Do brzegu było daleko. Uratował nas kuter rybacki.

WIP: A jak dziś wygląda daj wakacje Pani Profesor?

Pani Profesor: W dojrzałym wieku polubiłam eleganckie hotele i jeżdżę nad morze tylko wtedy, gdy mogę sobie taki komfort zapewnić.

WIP: Skąd Pani Profesor wzięła się fascynacja psychologią?

Pani Profesor Barbara Kaja: Psychologia fascynowała mnie już od czasów licealnych. Przez ostatnie dwa lata w Liceum Pedagogicznym w Bydgoszczy miałam wykłady z

Click Here to upgrade to
Unlimited Pages and Expanded Features

Psychologii, utworzonej w latach siedemdziesiątych w naszej Uczelni. Był znakomitym praktykiem i cenionym wykładowcą, który potrafił zaciekać słuchaczy, toteż po maturze, w roku 1963, z entuzjazmem podjął pracę w Poradni Społeczno-Wychowawczej jako wolontariuszka.

WIP: Czym zajmowała się Pani Profesor w Poradni?

Pani Profesor: Interesowała mnie to, dlaczego niektórzy dzieci o prawidłowym rozwoju umysłowym nie mogą nauczyć się czytać i pisać. Przez dwa lata pracowałam z dziećmi, u których rozpoznano dysleksje rozwojowe. Miałam okazję współpracować z psychologiem, pedagogiem, lekarzem i logopedą. Niewątpliwie wiele się od tego zespołu nauczyłam. Zajmowaliśmy się także badaniem dojrzałości szkolnej, którego celem było rozpoznanie dzieci z opóźnieniami w rozwoju oraz otoczenie ich specjalnym programem wyrównywania szans. Te zainteresowania kontynuowałam także po studiach podczas pracy w szkole z dziećmi sześciolletnimi i siedmioletnimi, w późniejszym czasie w poradni wychowawczo-zawodowej, a następnie w badaniach naukowych.

WIP: Czy były sześciolatki w latach sześćdziesiątych uczące się do szkoły?

Pani Profesor: W ramach programu wyrównywania szans tworzono ogniska przedszkolne, w których realizowano tak zwany okres przygotowawczy do nauki szkolnej. Na podstawie diagnozy uzyskanej w wyniku badania dojrzałości szkolnej obejmującego rozwój umysłowy, emocjonalny, społeczny i motoryczny w zakresie motoryki ogólnej i manualnej stosowano odpowiednie wiczenia, by ukształtować gotowość do nauki szkolnej. Stąd praca z sześciolatkami. Poza tym do szkoły uczące się także były sześciolatki, które w wyniku badań w poradniach uży-

Jeśli film ó to jaki?

Filmy mają mnie interesować. Chodź do kina śna aktorów jak dla przykładu Anthony Hopkins, Jack Nicolson, Meryl Streep i inni.

Jeśli ksiądz ó to jaka?

Dobra, poruszajca, pozostawiająca wiadomości, zawierająca tajemnicę, która skłania do rozmyślań. Bardziej, niż księgi noblistów czytanych w ostatnich latach, sprawiła mi przyjemność i pozostała w moich myślach księga ściegi wiatru Carlosa Ruiza Zafona, no może z noblistów ś niego Orhana Pamuka.

Kawa czy herbata?

Kawa w eleganckiej porcelanie.

skiwała za wiadczenie o zgodzie na wcześniejsze rozpoczęcie obowiązków szkolnego. Był to więc zdolny sześciolatek, rozwijający się harmonijnie we wszystkich sferach na nieco wyższym poziomie niż przeciętny sześciolatek. W poradniach byłam do takich zgłoszeń, ponieważ ambicji wielu rodziców było poświęcić dziecko wcześniej do szkoły. Nawiasem mówić oczywiście odwrotnie, niż dzisiaj.

WIP: Pani Profesor, kiedy zdecydowała się Pani na pracę na uczelni i jak Pani ocenia ten wybór z perspektywy czasu?

Pani Profesor: W Uczelni zaczęłam pracę w 1978 roku, gdy uzyskałam już jeden z moich doktoratów. Był to doktorat związany z dysleksją, obroniłam go w Gdańsku w roku 1976. Promotorem był prof. Ludwik Bandura, z którym miałam zajęcia na studiach byłego pedagoga i w tej dyscyplinie zostałam umiejscowiony mój doktorat. (Stąd później drugi mój doktorat z psychologii dotyczył cykliczności dzieci po rozwodzie rodziców, którego promotorem był psycholog prof. Józef Rembowski). Praca w Uczelni przyniosła mi wiele satysfakcji i to zarówno w wymiarze kontaktów ze studentami jak i badań naukowych. Obecnie w moim życiu studentów jest dla mnie bardzo ważna. Myślę, że na emeryturze dotkliwie odczuję brak studentów. Fascynuje mnie nauka i stąd najwięcej satysfakcji daje mi praca w ramach seminarium magisterskiego. Czekam niecierpliwie na każde spotkanie, podczas którego studenci prezentują wyniki badań, a cała grupa próbuje je interpretować. To najbardziej ciekawy czas seminarium, w którym wyrażamy wszystkie odczuwania, jak fascynująca jest nauka.

WIP: Wiemy także, że życie zawodowe Pani Profesor związane było z wieloma zagranicznymi wyjazdami. Czy może emerytka dowiedzieć się czegoś więcej na ich temat?

(Cię dalszy na stronie 8)

Click Here to upgrade to Unlimited Pages and Expanded Features

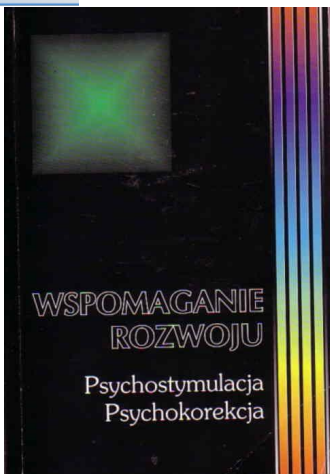
WYWIAD Z ...

bardzo trudno, w dodatku nie by na nie pieni dzy. Sytuacja si poprawi, gdy nie mia m ju takiej kondycji fizycznej, by podró owa po wiecie. Jednak uda mi si odby kilka podró y o których zapewne warto wspomnie . Dwie zwi zane by z zagadnieniem dysleksji rozwojowej. Wiele ciekawych rzeczy dowiedzia m si na ten temat w Osnabr ck w Niemczech, ale zdecydowanie bardziej inspiruj cy by dla mnie pobyt na Uniwersytecie Northwestern w USA. Tam bowiem w wyniku dyskusji z prof. J. Pierrhumbert wpad m na pomys oprowadzenia testu do diagnozy dysleksji rozwojowej, co po powrocie do Polski uczyni m przy wspó pracy z pracownikiem Northwestern dr R. Nair w ramach grantu KBN. Mo na si z nim zapozna w ksi ce pod mojej redakcj *Diagnoza dysleksji* .

Szczególn warto praktyczn mia dla mnie wyjazd do Kinderschutzzentrum w Oldenburgu. Bardzo interesowa m mnie metoda, jak stosuj Niemcy, by radzi sobie z problemem dzieci maltretowanych i wykorzystywanych seksualnie. Polska by w wtedy zbyt biednym krajem, by mog istnie o rodki, w których zawsze czeka m ko dla dziecka, gdyby ze wzgl dów bezpiecze stwa nale a je zabra rodzinie. Nast pnie trwa praca z dzieckiem i jego rodzin tak dugo, a mo na by jej ponownie powierzy dziecko.

WIP: Zainteresowania naukowe Pani Profesor dotycz przede wszystkim wspomagania rozwoju. Jak Pani rozumie to pojecie i jego rol we współczesnym wiecie ?

Pani Profesor: Współczesny wiat ycia ludzi charakteryzuje niezwykle tempo, ustawiczne zmiany, do których nawet nie jeste



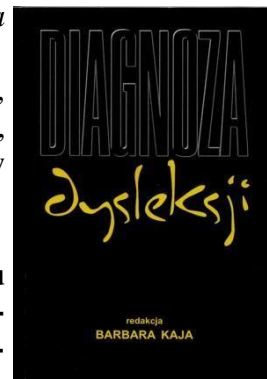
Je li czas wolny ó to jak sp dzany?

Długie spacer y z psem, obserwacja zmieniaj cej si przyrody, zwyczajnie ptaków, długie rozmowy z przyjació mi, filmy dokumentalne i ksi ki, gra na pianinie, gdy mam dost p do instrumentu oraz czasami, kolekcjonowane przeze mnie, klasyczne krymina y Agaty Christie. Lubi zagadki!

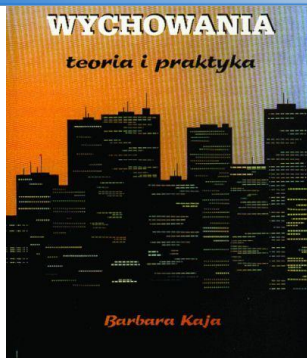
na my w stanie si przyzwyczai , a ju pojawiaj si nast pne. Era sieci, w której my stwarza nieprawdopodobne mo liwo ci rozwoju, ale i zagroenia. wiat, którego symbolem s plastikowe z by, plastikowe karty, szczup do przesady sylwetki, sztuczne biusty, nieskaziteln y wizerunek fizyczny, poku sa w twego zdobywania pieni dzy poprzez banki i lichwiarzy oferuj cych cz sto kredyty - pu apki, sprzeluzowana podmiotowo ó, czy walka o miejsce pracy, b dzie generowa konflikty, frustracje i rozpacz, a w konsekwencji problemy, których rozwi zywanie cz sto przekracza mo liwo ci cz owieka. Je li b dzie mu to przeszkadza lub unie mo liwia realizacj koncepcji ycia, b dzie szuka pomocy u specjalistów.

Zwi zek mi dzy cz owiekiem a wiatem jest tak ci s, e b edem by by w procesie wspomagania rozwoju pomin go. Nie da si zrozumie cz owieka bez zrozumienia jego wiata ycia. Dlatego w proponowanej koncepcji proces wspomagania nie jest kierowany na osobowo cz owieka lecz na jego koncepcj ycia, któr bardziej lub mniej wiadomie tworzymy sobie w perspektywie temporalnej naszego istnienia. Najogólniej rzecz ujmuj c proponuj humanistyczny model wspomagania rozwoju poprzez zrozumienie wiata ycia cz owieka. Model ten szczegó owo przedstawiam w ksi ce *Psychologia wspomagania rozwoju ó zrozumie wiat ycia cz owieka*, któr wydaje GWP, prawdopodobnie w grudniu tego roku.

WIP: Specjalno wspomaganie rozwoju cieszy si du ym zainteresowaniem w ród stu-



Click Here to upgrade to Unlimited Pages and Expanded Features



czego tak jest?

Pani Profesor: O to trzeba zapyta studentów. Mog przypuszcza, że są zainteresowani problematyką o szerokim zakresie zagadnień, która daje im szansę przygotowania do pracy zarówno z dziećmi jak i dorosłymi w zakresie rozwiązywania problemów rodzinnych, szkolnych,

problemów związanych z kontaktami społecznymi, z rozwiązywaniem konfliktów, czy poszukiwaniem sensu życia. Byłoby to ważne, że stwarza im to możliwość znajdowania pracy w różnych miejscach.

WIP: Czym powinien kierować się student wybierając specjalność?

Pani Profesor: Tylko tym, czy może ona w jego zainteresowaniach, czy będzie mógł rozwijać swoje pasje w pracy zawodowej, której istotą jest to, jak pisze Heidegger - sprzytomne bycie z drugim człowiekiem, zrozumienie i wspólne poszukiwanie rozwiązania problemu życiowego.

WIP: Jest Pani związana z naszym instytutem od samego początku jego istnienia. Jak na przestrzeni lat zmieniają się studenci, czy widać jak różni?

Pani Profesor: To zbyt krótki okres czasu, aby zauważyć istotne różnice. Nasi studenci zawsze byli inteligentni, wymagający, aktywni. Tylko niekiedy trafiały się grupy mniej dyskusyjne, jakby one mielone, a nawet nieco wystraszone. Jeden raz pracowałam z taką grupą, kilka lat temu. Bardzo się starałam, by stali się samodzielnie myślicy, aktywnymi studentami, ale było to trudne. Może było to przypadkowa grupa

nie miała osób, albo ktoś ich kiedyś spłoszył zbyt wysokimi oczekiwaniami. W ostatnich latach w moich grupach jest znacznie więcej studentów z różnych miejscowości, co jest konsekwencją nowej matury i likwidacji egzaminów wstępnych. Uważam to za bardzo cenne, stwarzające równe szanse, a jednocześnie ciekawym różnorodnym poglądów i postaw.

WIP: Pod Pani przewodnictwem powstało już bardzo wiele prac magisterskich. Czy jest wśród nich jakaś, która szczególnie zapadła Pani Profesor w pamięć?

Pani Profesor: Najciekawsze, o wysokim stopniu trudności, były trzy prace magisterskie zawierające wyniki projektów badawczych opartych na badaniach miжкуlturowych. Na przestrzeni kilku lat znalazły się trzy studentki, które napisały kolejno prace na temat: *Wartości między polskiej i amerykańskiej* o Anna Wesołowska, *Wartości między polskiej i hinduskiej* o Beata Hołdy oraz *Wartości między polskiej i fińskiej* o Ewelina Orzeł.

Nie muszę dodać, że podróż do USA (Nowy York) i Indii finansowały same studentki, jedynie studia w Finlandii były finansowane w ramach programu Erasmus. Interesujące wyniki badań omawiam we wspomnianej

Jedno wspomnienie ze studiów: *Pamiętam tam pewną zabawę sytuacyjną podczas egzaminu ustnego z psychologii ogólnej, kiedy to prof. M. Drzycki tak się jako poruszył i spadł na głowę karnisz z firanki. Rednio zdał ten egzamin, ale wspomnienie pozostało.*

Ulubiona ścieżka?

Czekolada oraz uśmiech małych dzieci i radosne harce małych zwierząt.

książkę *Psychologia wspomagania rozwoju o rozumienie świata człowieka* znajdującej się w chwili obecnej nie w druku.

WIP: Dziękujemy Pani Profesor za udzielenie wywiadu i mamy nadzieję, że kolejne seminaria wypełnione będą burzliwymi dyskusjami i przyniosą kolejne ciekawe prace, a także wiele satysfakcji.

Wywiad przeprowadziły:
Anna Paciorek
Karolina Piechurska

akademickiego 2010/2011

W dniu 8 października 2010 r. uroczystie zapoczątkowano kolejny rok akademicki 2010-2011 na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Uroczystość odbywała się w Filharmonii Pomorskiej rozpoczęła się od pieśnią państwową oraz uroczystym wystąpieniem JM Rektora prof. dra hab. inż. Józefa Kubika. Najważniejszym punktem inauguracji była immatrykulacja studentów pierwszych roczników. 10 z nich zostały uro-



Prof. dr hab. Roman Ossowski odbiera nagrodę Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego

czyste lubowanie, a JM Rektor pasował na studentów. Po dokonanej immatrykulacji dr hab. Wojciech Przybylski, prof. UKW wygłosił wykład inauguracyjny na temat humanistyczno-społecznych wartości wychowania fizycznego i sportu.

W trakcie uroczystości wyróżnienia dla pracowników naukowo dydaktycznych oraz administracyjnych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, a także nagród i wyróżnienia dla najlepszych absolwentów oraz wyróżnionych studentów poprzedzone

zostały wystąpieniem Przewodniczącego Samorządu Studenckiego, Michała Ratajczaka. Uhonorowani zostali również pracownicy i studentka Instytutu Psychologii. Prof. dr hab. Roman Ossowski wyróżniony został indywidualną nagrodą Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a dr hab. Paweł Izdebski, prof. UKW otrzymał Medal Komisji Edukacji Narodowej. Tytułem najlepszej studentki uhonorowano natomiast Milen Rogożkiewicz, studentkę psychologii.

Klub Przyjaciół Uniwersytetu Kazimierza Wiel-

kiego w Bydgoszczy uhonorował tytułem Professor Maxime prof. Edmunda Trempa.

Podczas inauguracji wyróżniono również najlepszych studentów-sportowców, odebrali je trenerzy, którzy otrzymali Medale Bene de Universitate Meritus oraz zawodnicy, którzy uzyskali najlepsze rezultaty w swoich dyscyplinach.

Uroczystość została uświetniona wystąpieniem Chóru Akademickiego.

Opracowała:
Alicja Szmaus-Jackowska

Sukces naukowy Pani Doktor Małgorzaty Basińskiej na Kolokwium Habilitacyjnym

Małgorzata A. Basińska, dr hab., specjalista psycholog kliniczny, kierownik specjalizacji. Zatrudniona jest w Klinice Psychiatrycznej w Bydgoszczy (1985-1990) i w Wojewódzkim szpitalu im dr J. Bizuela w Bydgoszczy (1990-2002). Od 1996 pracuje w Instytucie Psychologii UKW. Do Jej najważniejszych publikacji zaliczyć należy: *ŹFunkcjonowanie psychologiczne pacjentów w wybranych chorobach endokrynologicznych. Uwarunkowania somatyczne i osobowościowe oraz ŹReumatoidalne zapalenie stawów a obraz psychologiczny* Wydawnictwa UKW w Bydgoszczy. Ponadto, Pani Doktor napisała 28 artykułów wydanych w recenzowanych czasopiśmie, 18 rozdziałów w monografiach i w podręcznikach, brała aktywny udział w 20 konferencjach krajowych i 10 międzynarodowych. Odbywała kilkunastu czne staż naukowe i zawodowe w Klinice Psychiatrii Dorosłych w Krakowie oraz w Calgary Scope Society w Kanadzie. Za swoją działalność zawodową otrzymała Brązowy Krzyż Zasługi od Prezydenta RP (2009) oraz dwie Nagrody Rektora (2006 i 2003). Jest członkiem zarządu Sekcji Medycyny Psychosomatycznej PTL, członkiem Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, w którym od 2009 pełni rolę przewodniczącej oddziału kujawsko-pomorskiego PTP oraz jest członkiem honorowym Bydgoskiego Stowarzyszenia Opieki Nad Chorymi z Otępieniem Typu Alzheimerowskiego.



Adiunkt Katedry Psychologii Klinicznej naszego Instytutu P. Małgorzata A. Basińska od dnia 18 października b.r. posiada naukowy stopień doktora habilitowanego nauk społecznych i jest samodzielnym pracownikiem naukowym.

Tego dnia nie przeżyła kolokwium habilitacyjne na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu wobec grona profesorów Rady tego Wydziału, obejmującego poza pracownikami Instytutu Psychologii, także pracowników Instytutu Filozofii, Kulturoznawstwa i Socjologii.

Podstawą merytoryczną uzyskanego tytułu stanowiła praca habilitacyjna P. dr hab. M.A. Basińskiej p.t. *ŹFunkcjonowanie*

psychologiczne pacjentów w wybranych chorobach endokrynologicznych. Uwarunkowania somatyczne i osobowościowe wydana przez Wydawnictwo UKW w 2009 r., dotychczasowy dorobek naukowy Autorki oraz finałowe kolokwium i prezentacja autorskiego wykładu na temat *ŹObraz psychologiczny osób z chorobami autoagresywnymi*.

Pani doktor Małgorzacie Basińskiej serdecznie gratulujemy uzyskanej habilitacji i z radością życzymy w imieniu całej społeczności Instytutu Psychologii UKW wielu satysfakcjonujących przedsięwzięć naukowych i zadowolenia w pracy edukacyjnej.

Opracowała:

Izabela Grzankowska

Pani Doktor, gratulujemy sukcesu naukowego i prosimy o kilka słów o wrażeniach z kolokwium habilitacyjnego. Dziękuję bardzo. To było dla mnie trudne wydarzenie. Jednak dzięki wsparciu wielu osób i oczywiście ci Rady Wydziału Nauk Społecznych w Poznaniu przebiegło pomyślnie. Dziękuję Wszystkim, którzy w tym szczególnym czasie okazali mi wsparcie i sympatię.

lo rozwijania zainteresowa i pog€biania wiedzy, go-
cach Studenckich Kó€Naukowych. Obecnie na naszym
Instytucie dzia€o Kó€Naukowych, mamy wiec nadziej , e ka dy znajdzie co dla siebie. Za-
ch camy do zapoznania si z ich dzia€alno ci i planami na najbli szy rok akademicki.

Opracowa€a: Karolina Piechurska

Studenckie Kó€ Naukowe Psychoterapii

Opiekunowie:

mgr Ewa Wyrzykowska
dr Joanna Lessing ó Pernak
dr Ilona Laskowska
mgr Anna Kobierecka

Przewodnicz ca: Magdale-
na Izydorczyk ó V rok psy-
chologii stacjonarnej

Liczba cz€nków: ok. 58
osób

kontakt: magdale-
na.izydorczyk@gmail.com

strona internetowa:
www.kolopsychoterapii.ukw.edu.pl

blog- sekcja filmowa: [http://
projekcjaknp.blogspot.com/](http://projekcjaknp.blogspot.com/)



cz€nkowie Kó€ dyskutuj
na jego temat w nawi zaniu
do postawionej tezy.

Z sekcj wspó€pracuje
równie filmoznawca, dr
Mariusz Guzek, który go-
cinnie b dzie pojawia€si
na spotkaniach sekcji oraz
Piotr Buraty ski, student
filmoznawstwa UMK.

W czwartki cz€nkowie Kó€ omawia-
j swoje projekty bada , które zostan
przedstawione na kolejnej Konferencji, plan-
owanej na maj 2011r. Studenci podzieleni
s na sekcje: psychosomatyki, uzale nie ,
seksuologii oraz macierzy stwa. Ju w ze-
sz€m roku akademickim, 19 maja 2010r.,
Kó€ Psychoterapii zorganizowa€ Ogólno-
polsk Studenck Konferencj Naukow pt.
šPsyche ó Cia€ ó Ca€ ö. Pod koniec ro-
ku zostanie wydana publikacja pokonferen-
cyjna, zawieraj ca referaty uczestników.

W czwartki równie zapraszani s go-
cie, którzy opowiadaj o swojej pracy. W
du ej mierze kto zostanie zaproszony, zale-
y od cz€nków Kó€. To oni zg€szaj swo-
je propozycje. Jednak najcz€iej s to oso-
by zwi zane z psychoterapi i jej praktyk .

Spotkania SKNP to tak e okazja do
powiedzenia o tym, co nas - cz€nków
szczególnie interesuje w psychoterapii. Stu-
denci maj okazj do przedstawienia intere-
suj cych ich technik terapeutycznych, a
reszta osób do zapoznania si z nimi. Tak
wi c, jest to czas by zapozna si np. z fel-
noterapi , terapi ta cem, czy terapi misa-
mi tybeta skimi, na co nie zawsze jest miej-
sce podczas zaj dydaktycznych.

Jednak spotkania cz€nków Kó€ Psy-
choterapii nie odbywaj si tylko w Instytu-
cie. Cz sto planowane s te wyj cia do te-
atru, kina oraz spotkania integracyjne.

W tym roku Kó€ Psychoterapii zosta-
€ uznane **za najlepiej dzia€aj ce Kó€** na
Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego. Kom-
misja ds. Kó€Studenckich, pod przewodnic-
twem Prorektora Prof. Andrzeja Papuzi -
skiego oraz Pe€omocnika Rektora ds. Stu-
denckich Dr. In . Marka Macko, przyzna€
Kó€ Psychoterapii maksymaln liczb
punktów tj. 10, przy ocenie dzia€alno ci.
Kó€ Psychoterapii jako jedyne otrzyma€
tak wysok liczb punktów.

Dzia€alno Kó€:

Spotkania Kó€ odbywaj si **dwa ra-
zy w tygodniu**. We wtorki i czwartki o go-
dzinie 19:00 w Instytucie Psychologii, sala
302.

Wtorek po wi cony jest na spotkania
sekcji filmowej Kó€ Psychoterapii
šPROJEKCJAö. Przewodnicz cymi tej
sekcji s Kinga Mickiewicz i Darek Ozim-
kiewicz. W filmie analizowany jest charak-
ter psychologicznej relacji mi dzy autorem
a dzie€m filmowym. Pierwszy cykl filmów
dotyczy powrotu re ysera do swojej prze-
sz€ ci i rozliczenia si z ni . Po filmie

we Studentów Rozwojowych

Opiekun: dr Małgorzata Wójtowicz- Dacka
Przewodnicza: Martyna Buzalska
Kontakt: martyna.buzalska@wp.pl

Działalność naukowego studentów rozwojowych koncentruje się wokół dwóch celów: rozwoju członków koła oraz rozwijania osób i instytucji, z którymi członkowie koła współpracują. Obecnie kontynuowana jest współpraca z Pogotowiem Opiekuńczym w Bydgoszczy, z Zespołem Szkół nr 19 im. "Synów Pułkowników", a także z Zespołem Szkół Specjalnych nr 31.

W tym roku akademickim planujemy również rozpocząć nowe projekty - m.in. Małgorzata Akademi (cykl spotkań dla rodziców)

oraz przeprowadzenie badań w ramach interdyscyplinarnego projektu nadzorowanego przez Wydział Kultury i Współpracy z Zagranicą Urzędu Miasta Bydgoszczy, które zakończą się publikacją wykorzystanego narzędzia i wyników badań. W ramach działalności członkowie koła będą uczestniczyć w szkoleniach, warsztatach, konferencjach oraz spotkaniach z praktykami.

Wszystkich studentów zainteresowanych szeroko rozumianą tematyką wspomaganą rozwoju zapraszamy do współpracy!

Koło Naukowe Psychologii Różnic Indywidualnych

Opiekun: prof. UKW, dr hab. Paweł Zdzubski
Przewodnicza: Małgorzata Suprynowicz.
Kontakt: malgosia.supryn@gmail.com

W tym zakresie. Na temat wyników i wniosków z badań zorganizowano seminarium podsumowujące działalność poszczególnych uczestników.

Problematyka Koła Naukowego Psychologii Różnic Indywidualnych dotychczas koncentrowała się wokół indywidualnych problemów badawczych sformułowanych przez każdego z uczestników. Do nich zalicza się: różnice indywidualne w poczuciu humoru, problematyka psychologiczna (opracowywanie kwestionariusza do pomiaru danego konstruktów teoretycznych) oraz problematyczne korzystanie z telefonów komórkowych (również opracowywanie narzędzia pomiarowego). Koncentrowano się głównie na analizie aktualnych wyników badań naukowych oraz podejmowania się prób badania we



W nadchodzącym roku akademickim planowane jest skoncentrowanie się w dalszym ciągu wokół problematyki z zakresu psychologii różnic indywidualnych oraz dokonania próby zbadania grupy osób kwestionariuszem HEXACO.

Problematyka poruszana w ramach koła naukowego jest adresowana do osób znajdujących się na różnym etapie nauki. Jest to doskonała okazja aby zapoznać się z podstawami praktycznej strony zagadnień psychologii różnic indywidualnych oraz do poszerzenia wiedzy teoretycznej o aktualne wyniki badań.

Opiekun: dr Marta Kosiol
Przedstawiciel Sekcji Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy: mł asp. Sławomir Nowak
Przewodnicząca: Agnieszka Szatkiewicz
Kontakt: pwszip@gmail.com

Koś Naukowe Psycholog w SŁbie Profilaktyki i Prewencji zrzesza studentów czwartego roku psychologii. Przedmiotem zainteresowania członków KN PwSPiP jest **przeciwdziałanie przestępstwom wobec i w ród dzieci oraz młodzieży**. Główne cele działalności KN PwSPiP są następujące:

- współpraca z Wydziałem Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy;
- współpraca z instytucjami i organizacjami, których przedmiotem działalności jest związany z podejmowanymi przez KN PwSPiP problematykami (przedszkola, szkoły, pogotowie opiekuńcze i inne);
- nauka pisania scenariuszy zajęć o samodzielnego planowania ich przebiegu, doboru istotnej problematyki oraz gromadzenie wiedzy teoretycznej dotyczącej istotnych dla KN PwSPiP zagadnień;
- wykorzystywanie wiedzy teoretycznej



w praktyce, poprzez prowadzenie zajęć profilaktycznych z dziećmi i młodzieżą;

- przygotowywanie materiałów do wykorzystania w przyszłej pracy zawodowej psychologa;
 - uczestniczenie w zajęciach, akcjach, wykładach organizowanych przez Wydział Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy;
 - zapoznajowanie się z działalnością prewencyjną bydgoskiej policji oraz możliwościami pomocy psychologicznej w jej ramach;
 - umożliwianie studentom UKW brać udział w akcjach organizowanych przez KN PwSPiP
- W tym roku akademickim zamierzamy kontynuować naszą pracę na 3 zasadniczych poziomach. Planujemy:
- zajęcia profilaktyczne z dziećmi w przedszkolach i szkołach podstawowych w ramach śNiebieskiego Tygodnia;
 - spotkania warsztatowe członków Koś,
 - spotkania ze specjalistami z interesujących dziedzin oraz odwiedzanie miejsc mających związek z pełnieniem zawodu psychologa.

Studenckie Psychologiczne Koś Naukowe Wolontariatu *Niestrudzeni*

Opiekun: dr Joanna Rajang
Zarząd: Milena Rogońska, Lilianna Wirńska, Martyna Kwieciec
Kontakt: niestrudzony.ukw@o2.pl

Podstawowym zadaniem śNiestrudzonych jest szeroko rozumiana pomoc osobom potrzebującym i wspieranie nowych wolontariuszy w poszukiwaniu miejsc, w których mogliby znaleźć miejsce dla siebie. Zajmu-

jemy się organizowaniem akcji charytatywnych i działaniem wspierającym osoby potrzebujące. Bierzymy udział w projektach edukacyjnych, zarówno w kraju, jak i za granicą. Szerzymy idee wolontariatu poprzez prowadzenie szkoleń i warsztatów dla różnych grup ludzi.

Najbliższe plany:
Prace nad projektem "Lider-Mentor", pro-

Click Here to upgrade to
Unlimited Pages and Expanded Features

organizacja konkursu rysunkowego dla dzieci ze szkół podstawowych na temat "Kim jest dla mnie wolontariusz, organizacja warsztatów z okazji Międzynarodowego Dnia Wolontariatu 2010, przeprowadzenie projektu badawczego na temat pracy wolontariuszy, zaproszenie



Między owego Zespołu Tanecznego z Litwy (Fundacja "Promień Szczyt") i zorganizowanie akcji charytatywnej na jego rzecz.

Nasze koło przeznaczone jest dla wszystkich, którzy chcą pomagać i działać, niezależnie od kierunku i roku studiowania.

Dodatkowa aktywność studencka w Instytucie Psychologii

Biuro Bydgoskie Polskiego Stowarzyszenia Studentów i Absolwentów Psychologii

Przewodniczący: Martyna Buzalska
Kontakt: martyna.buzalska@wp.pl
bydgoszcz@pssiap.org

W Instytucie Psychologii UKW działamy już od 9 lat. Jesteśmy członkami ogólnopolskiego Stowarzyszenia Studentów i Absolwentów Psychologii, którego biura znajdują się w takich miastach jak Warszawa, Gdańsk, Poznań, Wrocław, Lublin, Łódź, Opole.

Podczas swojej działalności wypracowaliśmy już kilka cyklicznych akcji, które możemy uznać za wizytówkę naszego Instytutu:

Złotówka dla Brzuska – to akcja charytatywna, podczas której zbierane są pieniądze dla niepełnosprawnych uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 25

Bal Psychologa – to niepowtarzalna okazja do wspólnej, karnawałowej zabawy studentów i pracowników Instytutu

Dni Psychologa – to w ramach, których organizujemy **Dzień warsztatów i Grill-Bal**.

Dzień warsztatów – podczas którego studenci mogą uczestniczyć, za drobną opłatą, w warsztatach prowadzonych przez pracowników Instytutu i zaproszonych gości. Całość zebranych w ten sposób funduszy przekazywana jest bibliotece instytutowej na zakup

nowych księzek, z których wszyscy możemy skorzystać

Grill-Bal – to wspólne grillowanie na terenie ogrodu Instytutu Psychologii. W ciągu ostatnich dwóch lat udało się nam zorganizować z tej okazji koncerty takich zespołów jak Out of Tune i Muchy!



Polskie Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów Psychologii

inwestujemy również w siebie, organizując szkolenia dla członków Biura.

Uczestniczymy w ogólnopolskich projektach, takich jak przygotowany przez Kancelarię Prezydenta RP przyjazd dzieci ze Strefy Gazy do Polski, czy

akcja Caritas skierowana do najmłodszych z rodzin poszkodowanych przez powódź, gdzie członkowie naszego Biura prowadzili warsztaty dla dzieci.

Poza tym, od 1998 PSSiAP jest członkiem Europejskiej Federacji Stowarzyszeń Studentów Psychologii – EFPSA i wybrany jej przedstawicielem na terenie kraju. Dzięki temu nasi członkowie mogą brać udział m.in. w międzynarodowych konferencjach, kongresach, projektach, wymianach.

Ostatnio członkowie Biura zorganizowali międzynarodową wymianę studencką "Art! Culture! Action! - three steps to integrity" z młodzieżą z Czech i Słowacji, której hasłem przewodnim była Arteterapia w walce z wykluczeniem społecznym <sprawozdanie z wymiany w tym numerze WI-Pa>.

Wywiad z psychologiem penitencjarnym Panem Przemysławem Gorzelakiem

Jest osob do wiadczon w zakresie pracy resocjalizacyjnej. Od 10 lat kieruje O rodkiem Diagnostycznym w Areszcie ledczym w Bydgoszczy. Wykonał ponad 1000 diagnoz penitencjarno-psychologicznych. Poszerza systematycznie swoj wiedz poprzez szkolenia. Jego zainteresowania zawsze miały zwi zek z psychologi rodziny ó z tak specjalno ci uko czył w 1988 r. KUL. Najwa niejsze do wiadczenia szkoleniowe to: w 1995 r. Studium Pomocy Psychologicznej w Instytucie Psychologii Zdrowia i Trze wo ci, w 2005 r. kurs podstawowy psychoterapii systemowej w WTTS a obecnie studia i superwizja z psychoterapii poznawczo-behawioranej w SWPS. Ponad to uko czył szereg kursów z zakresu diagnozy osobowo ci dzieci i dorosłych.



Wa nym zakresie działania jest praca społeczna: w ramach Polskiego Towarzystwa Psychologicznego (od 1989 r. był przewodnicz cym zarz du; w latach 2007-09 r. pełnił funkcj członka zarz du w Bydgoszczy) oraz stowarzysze katolickich. W latach 1997-2003 prowadził wakacyjny program opieki nad dzie mi w ramach dwutygodniowych spotka dla rodzin oraz rekolekcyjne zaj cia dla dzieci w szkole podstawowej w Osielsku. W czasie tych zaj wykorzystywał opracowany wraz z on autorski program zaj profilaktycznych dla dzieci. Od 1998 r. pracuje w poradni Fundacji Wiatrak. W rodowisku lokalnym w latach 2001-2006 był przewodnicz cym Gminnej Komisji Rozwi zywania Problemów Alkoholowych.

Od 2000 r. otoczył opiek merytoryczn wspólnot wolontariuszy skupion w Bractwie Wi - ziennym. W 2003 r. włączył si w akcj Biura Kadr CZSW prowadz c treningi antystresowe dla funkcjonariuszy SW.

Od 23 lat jest onaty ó ona równie jest psychologiem pracuj cym z matkami po porodzie. Ma dwójk dzieci. Jego zainteresowania to turystyka, piew i majsterkowanie.

WIP: Czym charakteryzuje si praca psychologa penitencjarnego?

Psycholog penitencjarny najcz cieiej jest funkcjonariuszem tzn. jest mianowany na to stanowisko przez Ministra Sprawiedli wo ci. Dzi ki mianowaniu nabywa wielu uprawnie , ale musi równie podporz dko wa si specyficznym zasadom słu by mundurowej. W tym przypomina to prac psychologa szkolnego, który musi równie uwzgl dnia przepisy kuratorskie i równie podlega śdrodze awansu słu bowego. Umiej tno zachowania litery prawa oraz zdolno utrzymania ducha naszego zawodu wyznacza podstawow dynamik tej pracy. Wielu z nas usłyszał od swoich przeł o nych czy kolegów pytanie: czy ty jeste psy-

chologiem dla wi niów czy dla nas? Lojalno staje si podstawowym problemem, gdy ycie wi zienne staje si bardziej skomplikowane ni przepisy okre laj ce zasady post powania.

Drugim elementem charakterystycznym jest klient i kontekst, którym si zajmujemy. Nie jest to pacjent w klinicznym znaczeniu ó jego dolegliwo ci i zaburzenia s zazwyczaj na drugim miejscu. Przesłt pcz działania osób, które znajduj si w wi zieniu nie pozostaj oboj tne nawet dla najbardziej profesjonalnego psychologa. Ich oczekiwania czy reakcje przeniesieniowe s bardzo silne. Akceptacja osoby a nie zachowania ó czy bycie spolegliwym opiekunem (wg Tatarkiewicza) wobec podkulturowych za-

[Click Here to upgrade to
Unlimited Pages and Expanded Features](#)

WIP: Jakimi cechami powinien charakteryzować się psycholog decydujący o pracy w areszcie leżącym lub w zakładzie karnym?

Różnorodność zadań jaka charakteryzuje pracę psychologa w areszcie jest ogromna. Wciąż ciwie codziennie spotykamy się z zagrożeniem życia (niekoniecznie własnego), przemoc lub poważnymi zaburzeniami klinicznymi. Przypomina to czasami pracę szpitala ratunkowego. Dlatego odporność na presję czasu i postawa zadaniowa wobec obowiązków są chyba najważniejszymi cechami charakterystycznymi. Natomiast w relacji z klientem istotną jest umiejętność tworzenia jasnych relacji. Próby przekraczania relacji terapeutycznej czy spotkania z klientami w każdym miejscu pracy psychologa - w więzieniu mogą mieć zgubny skutek osobisty i prawny. Zadaniem się w zakładzie karnym stwarza trudne warunki przy ustalaniu relacji w ramach pomocy psychologicznej. Wbrew pozorom do wiadomości niepowodzenia, zerwanie kontraktu ze skazanym trzeba umieć odnawiać relacje oraz coraz precyzyjniej rozumieć jego przekonania i oczekiwania.

WIP: W jaki sposób stara się Pan nawiązać kontakt ze swoimi podopiecznymi i czy udaje się Panu zyskać ich zaufanie?

Stawiam na pierwszym miejscu fakt bycia psychologiem a nie funkcjonariuszem. Kontakt z podopiecznymi to prawdziwa amazońska dżungla. Jest w nim wszystko: piękne kwiaty ludzkiej przemiany i bagno moralne. W pierwszym kontakcie widujemy jedynie prawo siły fizycznej lub uległość wobec autorytetu władzy. Dlatego próbujmy wobec moich podopiecznych budować autory-



tet na uczciwość i nie obiecuj czegoś co jest nierealne i realizuj to, co obiecałem. Poza tym uznaj, że ja stwarzam tylko warunki: kieruj na leczenie odwykowe, ucz się, umieć to ci społeczności, kontroli życia, itp. Prawdziwa zmiana postawy skazanego o ile jest możliwa dokonuje się w jego głowie i sercu. Dzieje się o wiele więcej...

WIP: Czy spotkania z psychologiem na terenie aresztu leżącego / zakładu karnego są obowiązkowe dla wszystkich aresztowanych?

Nie, ale każdy może z nich skorzystać. Praktycznie notatki psychologa mogą na spotkaniu w prawie wszystkich aktach osobowych skazanych. Czasami są to spotkania wymuszone przez przepisy administracyjne: jak kierowanie na leczenie odwykowe, czy samotne osadzenie w celi. Czasami skazany zgłasza się do psychologa, aby normalnie pogadać, czy załatwić sobie papier na listy. Każde spotkanie jest dobre.

WIP: Z jakimi ludzkimi problemami / dramatami ma Pan najczęście do czynienia w swojej pracy zawodowej?

Najczęściej są to sprawy osnute wokół problemu alkoholowego w rodzinie, przemocy lub zaniedbania. Często wiemy, że wychowywaliśmy się w rodzinach o zaburzonej strukturze. Typowym postawami wiemy, że jest poczucie krzywdy lub jej kompensacja w postaci: „szja jestem ok, wy nie jesteście ok”. Wielu młodych ludzi ma za sobą doświadczenie pobicia swojego ojca lub nie wyobraź sobie jego obecności. W ten sposób dokonuje się praktycznie przekroczenie tabu autorytetu społecznego. W takich przestrzeniach psychologicznej dojrzałości odnalezienia swojej roli w społeczeństwie, zauważenie i przebaczenie doznanych krzywd to prawdziwy wizerunek godny.

... PSYCHOLOGIA W PRAKTYCE ...

Click Here to upgrade to Unlimited Pages and Expanded Features

Jest ich bardzo wiele. Do dzisiaj pamiętam rozmowę z młodym człowiekiem, który opowiadał mi o specyficznej miejskiej wspólnocie w grudziądzkim bloku w Grudziądku. Pokazał mi siłę i znaczenie tych lokalnych społeczności. Dla nich są prawdziwie szczytami. Dlatego z takim przekonaniem mogłem mówić w bydgoskim środowisku wszyscy kradną. Oni po prostu nie widzą innych ludzi, tylko w patologicznej niszy, która to jest nasza sprawa. Nie umiemy wyjść do nich w właściwym momencie i chwili. Pamiętam dziwnego faceta w czapce i szalik, który w ten sposób do mnie przychodził na rozmowę, a do momentu, gdy ja też w taki strój się ubierałem. No i rozmowa na dachu aresztu... duży, był gadał.

WIP: Jakie są najtrudniejsze momenty w pracy psychologa penitencjarnego?

Najbardziej brzemienne w skutki jest ocena ryzyka samobójczego. Psycholog w takiej sytuacji powinien zamienić się w aptekarza i precyzyjnie, według opracowanej procedury opisać stan psychiczny skazanego. Podobnie procedury mają wszelkie konsultacje dotyczące opinii dla potrzeb sądu, komisji penitencjarnej - przypominają bardziej przesłuchanie niż interakcję klienta z psychologiem. Wiem, że niektórzy uwielbiają budować sobie tzw. RWD, występują w roli wszechwładnych. Zachowanie odpowiednich proporcji jest bardzo trudnym momen-



tem w pracy każdego psychologa, a szczególnie w instytucji opartej na autorytecie - trzeba nauczyć się śwypadać z roli.

WIP: Czy poza pracą w zakładzie karnym podejmuje Pan jeszcze inne aktywności zawodowe?

Od kilku lat prowadzę własną praktykę psychoterapeutyczną. Pochodziło to tylko z pracy w poradni Fundacji Wiatrak. Obecnie mam również własny gabinet. Dzięki tej pracy mogłem doskonalić metody pracy poznawczo-behawioralnej. Do tego podejścia przekonałem mnie jego skuteczność oraz prawdziwie indywidualizowany kontakt z klientem (gdy najważniejsze jest poznanie i przekonanie pacjenta i towarzyszenie automatycznemu myśleniu). Wielką radością jest też praca ze studentami. Miałem okazję prowadzić zajęcia na KPSW a obecnie na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. W

miarom może ci prowadzę również praktyki i staż w Orodku Diagnostycznym Aresztu ledczego w Bydgoszczy. Współpracuję jako biegły z Trybunałem Metropolitarnym w Gnieźnie w sprawach o nieważność małżeństwa.

WIP: Co daje Panu satysfakcję w pracy z osobami, które często prezentują zachowania antyspołeczne?

Czasami znalezienie szarotki na skalewi cej cieszy nie oglądanie róży w ogrodzie, gdzie jest ich pełno. Tę szarotkę jest odkrywanie zjawiska proporcjonalności zachowań antyspołecznych, a nie zawsze i nie wobec wszystkich są psychopata. Postrach

[Click Here to upgrade to
Unlimited Pages and Expanded Features](#)

a dla
ymu-
sają czego naracze, który zmienia komfortowy styl życia na ekologiczny. Fascynacja wiatem księżycu osoby, która nieukończyła szkoły podstawowej. To siewierchołki gór lodowych jakie legły u podstaw ich przemiany. Czasami jest to tylko etap. Myślę o mojej pracy zawsze mam w pamięci wzruszający opis życia psychopaty z książki Pospiszyla, który nocami krąży pod naszymi oknami próbując ogrzać się i zrozumieć wiat ludzkich uczuć. Może uda się takiego człowieka na tyle zmienić, aby mógł żyć wśród nas nie niszcząc.

WIP: Co spowodowało, i zdecydowało się Pan na pracę w zakładzie karnym?

Początkowo zdecydowało miejsce i warunki finansowe. Pochodzi z Bydgoszczy i tu chciałem dalej mieszkać. Jednak pracę zawsze spostrzegam jako wyzwanie i okazję do pracy nad sobą. Praktycznie mam okazję uczestniczyć w huma-

nitarnych zmianach w więziennictwie od początku lat dziewięćdziesiątych. Odkryłem również jej wartość społeczną. Przecież funkcjonariusze zapewniają bezpieczeństwo i chronią nas.

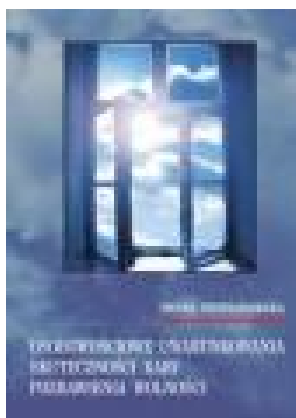
WIP: Co mogłoby zachęcić naszych studentów do podjęcia w przyszłości pracy w zakładzie karnym lub w poprawczaku?

Oprócz wymienionych wyżej plusów i minusów praca ta uczy przede wszystkim cierpliwości. Trzeba nauczyć się współpracy w zespołach od zachowania jednej osoby zależy bezpieczeństwo i zdrowie innych funkcjonariuszy. Osoby, które lubi wymagania i nie boją się dużej liczby obowiązków na pewno znajdą tu swoje miejsce. Praktycznie każdy może zaskoczyć.

WIP: Bardzo dziękujemy za rozmowę.

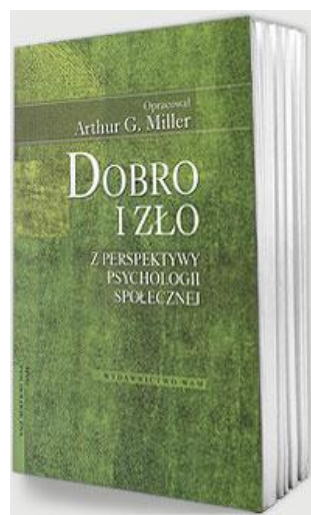
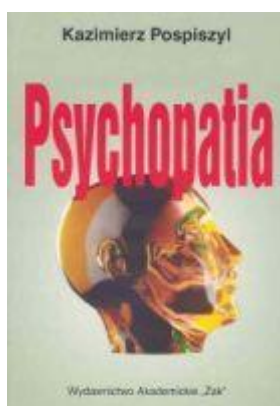
Wywiad przeprowadziła:
Anna Gluska

Literatura dla zainteresowanych



Irena Niewiadomska
"Osobowość i warunki skutecznego karania pozbawienia wolności"

Kazimierz Pospiszyl
"Psychopatia"



Arthur G. Miller
"Dobro i zło z perspektywy psychologii społecznej"

owy Go z Turcji

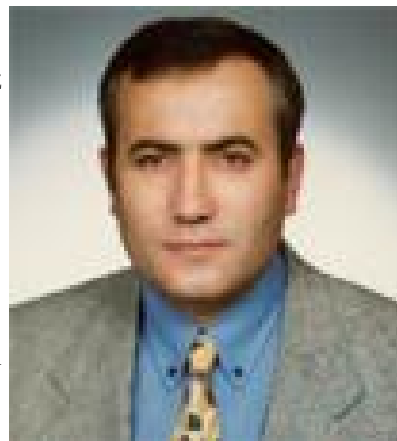
W dniach 7-11 listopada gościł w Instytucie Psychologii Prof. Nebi Sümer w ramach projektu mobilności programu Erasmus. Prof. Sümer jest członkiem na wiecie badaczem przywiązania, związków partnerskich oraz zachowań rodzicielskich. Ponadto, jest on autorem najbardziej rozpowszechnionych w Turcji testów diagnostycznych w zakresie możliwości psychomotorycznych kierowców oraz autorem wielu publikacji w tym zakresie.

Prof. Sümer uzyskał stopień doktora w 1996 na Kansas State University. Obecnie pełni on funkcję dziekana Wydziału Psychologii Middle-East Technical University w Ankarze, która w rankingu magazynu *The Time* znajduje się na 193 miejscu wśród wszystkich uczelni na świecie. Na tej uczelni założył i prowadzi laboratorium badania przywiązania (*Relationship Lab*) wyposażone w najnowszą aparaturę do badań eksperymentalnych. Na zaproszenie jednego z czołowych badaczy przywiązania Cindy Hazan, następnym roku akademicki Prof. Sümer powołał do pracy naukowej i dydaktycznej na Cornell University. Profesor jest autorem prawie 40 artykułów w zakresie przywiązania, związków partnerskich, zachowań rodzicielskich oraz osobowości. Ponadto, jest współautorem wielu księzek oraz liderem 19 projektów badawczych. Jest on również organizatorem wielu konferencji, w tym zbliżających się Europejskiego Kongresu Psy-

chologicznego (ECP) oraz konferencji EUROPLAT.

Pomimo wielu obowiązków, Prof. Nebi Sümer przyjechał do Instytutu Psychologii na zaproszenie dr Katarzyny Lubiewskiej z wykładem na temat *Attachment Security, Maternal Sensitivity, and Parenting: Universal and Cultural Aspects*.

Prof. Sümer i dr Lubiewska rozpoczną współpracę w zakresie kulturowych badań nad przywiązaniem. Ich celem ma być odpowiedź na pytanie dotyczące znaczenia kulturowego w zakresie wanych wymiarów przywiązania oraz wielowymiarowego pomiaru przywiązania. Owocem badań mają być artykuły w renomowanych czasopiśmie zachodnich. Współpracą obojga badaczy jest niezwykle cenna nie tylko dla Instytutu Psychologii, lecz również dla całej uczelni, poszerzając jej internalizacyjny wymiar prowadzenia badań na najwyższym poziomie. W tym dla Uczelni efektem niejednego jej międzynarodowego projektu realizowanego przez dr Katarzynę Lubiewską, jest dbanie o najwyższą metodologiczną jakość badań naukowych prowadzonych w Instytucie Psychologii UKW oraz publikowanie w renomowanych czasopiśmie zachodnich.



Nazwa konferencji	Organizator	Data i miejsce	Strona www
Teoretyczne, metodologiczne i warsztatowe problemy opiniodawstwa sadowego oraz interwencji psychologiczno-pedagogicznej w Rodzinnych Orodkach Diagnostyczno-Konsultacyjnych	Zakład Psychologii Klinicznej i Sadowej Uniwersytetu Łódzkiego oraz Katedra Pedagogiki Wydziału Nauk Społeczno-Pedagogicznych w Katowicach WSP TWP w Warszawie	15-16 listopada 2010 Katowice	http://www.us.edu.pl/konferencja-nt-teoretyczne-metodologiczne-i-warsztatowe-problemy-opiniodawstwa-sadowego-oraz-interwe
Przestrzenie manipulacji społecznej	Wydział Zamiejscowy Szkół Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu oraz Zakład Psychologii Dolnośląskiej Szkoły Wyższej	16-17 listopada 2010 Wrocław	www.swps.pl
<u>Zaburzenia mowy, języka i komunikacji</u>	Orodek Nauki PAN	18-19 listopada 2010 Poznań	http://www.psychologia.amu.edu.pl
Trudno ci i zaburzenia w uczeniu się - perspektywa interdyscyplinarna	Instytut Psychologii UMCS i Lubelski Oddział Polskiego Towarzystwa Dysleksji	24-26 listopada 2010 Lublin	http://www.umcs.lublin.pl/news.php?nid=3183
3rd International Conference ó Children and Youth in Changing Societies	Aristotle University of Thessaloniki, Greece	2-4 grudzień 2010 Thessaloniki, Grecja	http://www.psy.auth.gr/childrenandyouth2010/
Prawne i psychologiczne problemy zeznań świadków	Uniwersytet Warszawski Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji	3 grudnia 2010 Warszawa	www.uw.edu.pl
Ogólnopolska Konferencja Razem dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi	DOM WIEDZY Sp. z o.o.	7-8 grudnia 2010 Warszawa	www.dom-wiedzy.pl
Radzenie sobie na rynku pracy ó Międzynarodowa konferencja pt. ŹMetody jako ciowe w diagnozie zawodowej	Zakład Psychologii Zarządzania Uniwersytetu Wrocławskiego i Pracownia Psychologiczna ŹNowe życie.	10-11 stycznia 2011 Wrocław	http://www.dobrywybornastarcie.pl/Konferencja-I-2011

Opracowała
Anna Hibner

*emy przybli y wszystkim czytelnikom
liwo współpracy z uczelniami zagra-
nicznymi lub wyjazdu na naukow wymian mi dzynarodow .
Ponadto, zach camy do przeczytania refleksji studentów, którzy
skorzystali ju z mo liwo ci kształcenia za granic .*

ERASMUS i ECTS w piguŁce dla pracowników i studentów

Program Erasmus umo liwia:

1. nauczycielom akademickim:

- wyjazd do zagranicznych uczelni w celu prowadzenia zaję dydaktycznych dla studentów. Aktualnie UKW ma podpisanych 45 umów o współpracy, aktualizowana na bieżąco lista uczelni współpracujących w ramach programu Erasmus dostępna jest na stronie www.erasmus.ukw.edu.pl, w zakładce Erasmus (uczelnie partnerskie, wykaz uczelni partnerskich). Istnieje możliwość nawiązania indywidualnej współpracy z wybranymi przez siebie uczelniami w Europie (państwa członkowskie UE, trzy państwa Europejskiego Obszaru Gospodarczego ó Islandia, Lichtenstein, Norwegia oraz Turcja jako kraj kandydujący) i podpisanie umowy o współpracy w ramach programu Erasmus. Osoba zdecydowana na tę formę współpracy samodzielnie szuka partnera do współpracy i przy pomocy biura współpracy międzynarodowej (BWM) przygotowuje formalności niezbędne do podpisania umowy między uczelniami. Pobyt w uczelni zagranicznej może trwać od kilku dni do 6 tygodni. Jeżeli pobyt trwa 1 tydzień lub krócej, nauczyciel akademicki jest zobowiązany przeprowadzić co najmniej 5 godzin zaję dydaktycznych.
- udział w przygotowaniu i prowadzeniu kursów intensywnych - zaję dydaktycznych dla międzynarodowej grupy studentów (Intensive



- Programmes ó IP). Nauczyciel akademicki przygotowuje cykl zajęć we współpracy z wykładowcami i profesjonalistami z różnych krajów. Tematyka kursu powinna wykraczać poza ramy regularnie oferowanych zajęć; może obejmować zagadnienia specjalistyczne albo interdyscyplinarne. W zajęciach powinno uczestniczyć od 10 do 60 studentów. Liczebność grupy powinna umożliwić aktywny udział każdego uczestnika w zajęciach. Za udział w kursie studenci powinni mieć przyznawane punkty ECTS. W projekcie muszą uczestniczyć co najmniej 3 uczelnie posiadające Kartę Uczelni Erasmusu z co najmniej 3 partycypujących udziałem w programie (w tym co najmniej 1 szkoła wyższa z kraju EU). Kurs intensywny może trwać od 10 dni roboczych do 6 tygodni. Może być przedsięwzięciem jednorazowym lub powtarzanym przez dwa lub trzy kolejne lata. Uczelnia pełniąc rolę koordynatora wnioskuje o dofinansowanie realizacji projektu do Narodowej Agencji Programu Erasmus we własnym kraju.
- udział w projektach wielostronnych (Multilateral Projects) i sieciach tematycznych (Thematic Networks). Warunkiem udziału w projektach wielostronnych i sieciach tematycznych jest konieczność uczestnictwa uczelni macierzystej jako partnera instytucjonalnego. Nauczyciele akademicy mogą uczestniczyć we wspólnym opracowywaniu programów nauczania (Development of study programmes).

uczelnia w tym celu, w ramach szkoleniowych rozumianych jako doskonalenie umiejętności i kwalifikacji niezbędnych w pracy lub celem wymiany do wiadomości (udział w szkoleniu, seminarium, warsztacie z elementami szkolenia). Wyjazd wymaga przygotowania przez pracownika indywidualnego planu pracy/szkolenia, zatwierdzonego przez instytucję wysyłającą i przyjmującą. Jest to jeden z warunków ubiegania się o wyjazd oraz element kwalifikacji. Pobyt w zagranicznej instytucji może trwać od 1 do 6 tygodni.

- udział w projektach wielostronnych (Multilateral Projects) i sieciach tematycznych (Thematic Networks). Jak w przypadku nauczycieli akademickich warunkiem udziału w projektach wielostronnych i sieciach tematycznych jest konieczność uczestnictwa uczelni macierzystej jako partnera instytucjonalnego. Pracownicy (adekwatnie do wykształcenia i/lub kompetencji) mogą uczestniczyć w projektach mających na celu rozwijanie i polepszanie współpracy z przedsiębiorstwami (Co-operation between Universities and Enterprises), co m. in. umożliwia

by uzyskać szanse absolwentów na zatrudnienie.

Mogą

uczestniczyć w projektach wspierających modernizację uczelni (Modernisation of Higher Education), która miałyby polegać na doskonaleniu programów kształcenia, wewnętrznych systemów zarządzania czy usprawniania strategii finansowania i kształcenia z wykorzystaniem nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych (wirtualne kampusy).

- **Sieci tematyczne** to projekty o ogólnoeuropejskim zasięgu, realizowane przez liczną grupę partnerów. Każda z nich stanowi rodzaj międzynarodowego forum wymiany do wiadomości w wy-

branej dyscyplinie akademickiej; pomaga wprowadzić do niej innowacyjne zmiany mające na celu poprawę jakości kształcenia i ułatwienie mobilności. Uczelnia pełniąc rolę koordynatora wnioskuje o dofinansowanie realizacji projektu wielostronnego lub sieci z programu Erasmus do Komisji Europejskiej.



3. studentom:

- wyjazdy na czasy studiów do zagranicznej uczelni (od 3 do 12 miesięcy)
- wyjazdy na praktyki do zagranicznego przedsiębiorstwa, instytucji lub organizacji, pod warunkiem, że rzeczony przedsiębiorstwa, instytucje czy organizacje znajdują się w innym kraju uczestniczącym w programie.

Lista krajów z którymi UKW podpisała umowy dostępną jest na stronie www.erasmus.ukw.edu.pl, w zakładce Erasmus o Uczelni Partnerskiej o Wykaz Uczelni Partnerskich. Oprócz wykazu umów, podane są szczególne informacje dotyczące możliwości studiowania na określonym kierunku np. Psycho-

Erasmus



logii. Warto dodać, że student określonego kierunku np. Psychologii może wybrać inny kierunek studiów na uczelni przyjmującej. Zazwyczaj studenci wybierają kierunki pokrewne lub jeżeli istnieje możliwość kierunki realizowane międzynarodowo, które zapewniają szersze spektrum przedmiotów do wyboru i gwarantują ich interdyscyplinarny charakter.

O wyjazd mogą ubiegać się osoby zarejestrowane na studiach licencjackich, inżynierskich, magisterskich albo doktoranckich na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego, jeżeli uczelnia w da-

Click Here to upgrade to Unlimited Pages and Expanded Features

... INSTYTUT A WYMIANY MI DZYNARODOWE ...

rekrutacja na UKW). W ramach programu Erasmus student może wyjechać raz na studia i raz na praktyki. Student może wyjechać do uczelni współpracującej z wydziałem/bd uczelni macierzystej. Na czystych studiach student może wyjechać po ukończeniu pierwszego roku studiów pierwszego stopnia. Warunkiem koniecznym jest wykazanie się dobrymi wynikami w nauce (wysoka średnia ocen) i znajomości języka obcego (weryfikowana egzaminem językowym podczas rekrutacji) oraz wykazanie się szczególnymi osiągnięciami. Student zobowiązany jest dostarczyć do 31 marca (tak by dotychczas, ewentualna zmiana daty rekrutacji zostanie podana w gablocie Erasmusa znajdujących się w holu Instytutu Psychologii przy Sali 301) ankiety zgłoszenia Studenta do Programu, za wiadzczenia z Dziekanatu o dotychczasowej średniej ocen (za cały okres dotychczasowych studiów). Komisja może odstąpić od egzaminu języka obcego, jeżeli liczba kandydatów jest zgodna z liczbą miejsc w Programie lub przedtermin rekrutacji, jeżeli liczba kandydatów jest mniejsza niż liczba miejsc.

Przed wyjazdem (po pozytywnie odbytej rekrutacji) studenta muszą zostać sporządzone dwa dokumenty 1) porozumienie o programie zajęć (*Learning Agreement*) które student wybiera przedmioty z listy kursów proponowanych na uczelni przyjmującej. Przedmioty mogą, lecz nie muszą pokrywać się z siatkami zajęć realizowanymi przez studenta w danym roku akademickim na uczelni macierzystej. Ważne jest, aby student uzyskał 20 punktów przy wymianie trymestralnej, min. 27 pkt. ECTS przy wymianie semestralnej (1 semestr: 27-33pkt. ECTS), przy wymianie rocznej 60 pkt. ECTS.

Pomimo wprowadzenia od pewnego czasu punktacji ECTS, nadal niejasne są zasady przypisywania określonych punktów poszczególnym przedmiotom. W skrócie postaram się omówić idee ECTS.

Punkty ECTS to nic innego, jak Europejski System Transferu i Akumulacji Punktów. Punkty ECTS odzwierciedlają nakład pracy studenta, jakiego wymaga osiągnięcie określonych efektów kształcenia. Przyjmuje się, że w 1 roku akademickim student przeznaczają od 1500 do 1800 godzin na prace naukowe. 1 punkt równy jest 25-30 godzinom pracy studenta. Nakład pracy obejmuje godziny kontaktowe (liczba godzin kontaktowych na tydzień x liczba tygodni), samodzielne nauki (tj. wcześniejsze przygotowanie i uzupełnianie notatek po uczestnictwie w wykładzie, seminarium lub laboratorium; zebranie i wybór odpowiednich materiałów; wymagane powtórzenie materiałów; przestudiowanie materiałów dydaktycznych, przygotowanie projektów, prac dyplomowych, zajęć praktycznych np. w laboratorium), czas wymagany do przygotowania się do i uczestniczenia w procesie oceniania np. egzaminach oraz czas wymagany do odbycia obowiązkowej (-ych) praktyki (praktyk).

Jak pisałem wcześniej w jednym semestrze student zobowiązany jest zdobyć od 27 do 33 punktów, a w całym roku 60 punktów ECTS. Potwierdzeniem jakości osiągniętych efektów kształcenia są oceny określone przez kolejne litery, wyrażające procentowo liczebność osób osiągających określony wynik w nauce w danej grupie: A ó dla najlepszych 10%, B ó dla następnych 25%, C ó dla kolejnych 30%, D ó dla kolejnych 25%, E ó dla kolejnych 10%. Osoby, które nie zaliczy określonego przedmiotu mogą uzyskać ocenę określoną jako óFX,



Click Here to upgrade to Unlimited Pages and Expanded Features

skania przedmiotu, pod warunkiem uzupełnienia pewnych braków. W przypadku otrzymania oceny F (niedostateczny), uzyskanie zaliczenia wymaga uzupełnienia istotnych braków. Punkty ECTS uznawane są na uczelni automatycznie na podstawie porozumienia o programie zajęć, wykazu zaliczeń, potwierdzenia uznania zaliczeń. Osoby decyzyjne w sprawach ECTS na uczelni macierzystej to Prodzikan ds. Dydaktycznych i Instytutowy koordynator Programu Erasmus i/lub ECTS.

Program LLP ERASMUS na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego

Ważne adresy: www.erasmus.ukw.edu.pl; www.erasmus.org.pl.

Uczelniany Koordynator:
dr Katarzyna Chmielewska
KasiaCh@ukw.edu.pl
erasmus@ukw.edu.pl

Ważne telefony:

Biurowo Pracownicy Międzynarodowej
Sekcja LLP Erasmus: 0 52 3 419 108
Sekretariat Instytutu Matematyki: 0 52 3 419 001
Instytutowy koordynator (koordynator Instytutu Psychologii): dr Ilona Laskowska;
ilaskowska@gmail.com; tel. 523708414.

Opracowanie:
Ilona Laskowska

Kusza oferta edukacyjna Finlandii

Tervetuloa! Podjęcie decyzji o wyjeździe na wymianę studentek do Vaasy w Finlandii okazało się jak dotychczas jednym z najlepszych pomysłów w moim życiu. Pomimo początkowej niepewności, przygotowując Cię formalnie do załatwienia, oraz licznych "za" i "przeciw", dziewięć miesięcy spędzonych w kraju reniferów, niegdyś i niemal dwustu tysięcy jezior okazało się niesamowitym przeżyciem.

Czy opłaca się jechać? Tak, choć powodem wyjazdu dla każdego jest coś innego:

Jedni lubią podróżować i poznawać nowe miejsca, kolejni chcą poznać ludzi i dobrze się bawić, a jeszcze inni zasmakować nauki w obcym kraju. Ja wyjechałam głównie ze względu na walory edukacyjne Finlandii. Nie zawiodłam się.

Åbo Akademi University daje niesamowicie miłe. Posiada piękny, nowoczesny kampus umiejscowiony nad brze-

giem zatoki botnickiej, bogato wyposażoną bibliotekę, wykwalifikowaną kadrę nauczycielską, oraz otwarte całonocowo sale komputerowe ze sprzętem do użytku studentów (drukarki, skanery, rzutniki itd.). Przez liczne miasteczko jest zdominowane głównie przez akademików z różnych stron świata. Okolice (jak chociażby archipelag Kvarken, położony kilkanaście kilometrów na zachód od Vaasy, wpisany na list światowego dziedzictwa UNESCO) są idealne na długie wycieczki rowerowe.

Uważam, że Erasmus jest czymś, czego każdy student powinien doświadczyć podczas swojej uniwersyteckiej kariery. To niepowtarzalna szansa na to, aby zobaczyć czegoś nowego i zobaczyć świat z nowego punktu widzenia. Zdecydowanie warto!

Anna Szala
Psychologia, IV rok



zania prosto z Tripa!!!

Od pewnego czasu chodzić mi po głowie wyjazd na studia do innego kraju. Hasło Erasmusu padać cz sto w rozmowach ze znajomymi. Dwa miesi ce min e, a ja wiedziać tylko tyle, e je li mam gdzie wyjecha , to chc czego innego, egzotyki. Pomy lać o Turcji. Trzy dni przed upływem terminu zgłaszania wniosków o przyjęcie do programu, poszedć do bydgoskiego Tripa i spotkać kole ank z liceum. Okazać si , e ona dopiero co wróciła z półrocznej wymiany z Finlandii. Po trzech minutach rozmowy wiedziać ju , e chcjecha .

Ka dy z wyje d aj cych w ramach programu Socrates Erasmus otrzymuje dofinansowanie, a jego wysoko zale y od kraju docelowego. Zawsze trzeba mie te swoje pieni dze. Do otrzymanego 1000 euro, z ważnych pieni dzy do yć kolejne 600 euro. Warto dodatkowych rodków jest uzależniona od tego, gdzie si pi, co je i jak spędza czas.

Pi miesi cy pó niej, po wcześniejszych ustaleniach mi dzy uczelniami i wymianie korespondencji e-mailowej, siedziać w samolocie, po trzech godzinach przesiadać si w Stambule, lec c dalej do Samsunu. Nie być sam. Obok siedziać kole anka z młodszego roku. Razem w wiat!

Ju po wyjściu z samolotu czuć, e to będzie najlepszy semestr moich studiów. Jeszcze na lotnisku, przypadkowo spotkali my doktora, pracownika wydziału rolniczego tamtejszej uczelni, który pomogć nam dojecha niemal do samego hotelu. yczliwo i otwarcie to pierwsze cechy Turków, jakie mo na być dostrzec. Zawsze mi pomogli, nawet jakby mieli zmokn .

W ciągu nast pnych kilku dni spotykali my si cać grup studentów uczestniczących w progra-

mie Erasmus z Emine Bol, nasz koordynatork , Turczynk australijskiego pochodzenia. Poznali my tureckich studentów, którzy te uczestniczyli w programie, biegle mówili po angielsku, a w ciągu nast pnych miesi cy organizowali nam czas i wyjazdy. Na kampusie byli my jak rodziny ó jako jedyni śbiali ó wzbudzali my powszechnie ciekawo .

Podczas zajęć siedzieli my jak na przyświowym tureckim kazaniu, poniewa tylko kilku pracowników naukowych pannie mówić j zykiem angielskim. Nie zapomn momentów, gdy pozostali pracownicy naukowci przerywali zaj cia i starali si



szybko stre ci o czym przed chwil mówili, przy pomocy mieszaniny j zyków: tureckiego i angielskiego oraz body language. Oni si mieli i my si mieli my.

Turcy s bardzo pogodnym narodem. Mi dzy zaj ciami jadali my w stołówce, siedzieli my w parku miesz-

czym si przed wydziałem. Zawsze kto w ecać tureck muzyk z telefonu komórkowego, jedni piewali, drudzy ta czyli. U nas nie mo na tego niestety znale . My l , e to kwestia kultury. Na przykład góne odbicie po posićku jest jak najbardziej wskazane, ale ju wytarcie nosa w chusteczk , to faux pas na caćgo.

Wsz dzie mo na si uczy , by zaliczy rok. W Erasmusie nie tylko o nauk chodzi. Nie wyje d a si po to, by siedzie z nosem w ksi kach. Jedzie si z powodu gódu tego, czego nie mo na znale w przewodnikach i atlasach. Erasmus dać mi liwo zobaczenia miejsc i do wiadzenia chwil niepowtarzalnych. Polecam ka demu!

/ ukasz Alski
Psychologia, IV rok

Wolne uzależnienie:

Wolność wrażeń z wymiany studenckiej pt. Art! Culture! Action! - Three steps to integrity wyjazd

Dobrze by studentem. Taki student ma wiele możliwości. Ma wiele dróg lepszego samopoznania, interpretacji siebie, no i poznania innych ludzi. Odnoszę silne wrażenie, że jest to doskonałe, bo chyba nawet najlepszy, czas na eksperymentowanie o siebie i chociaż w dzisiejszym zwiariowanym i pędzącym coraz szybciej świecie, nie każdy zdaje sobie z tego sprawę również z innymi. Z innymi student(k)ami najlepiej. Student jest, moim zdaniem, na dobrej pozycji do testowania swojego otoczenia odczytując w rozszerzonych granicach i bez pominięcia etyki psychologa oświadczenia co odważniejsi mogą sobie pozwolić na eksplorowanie rzeczywistości z dziecięcą ciekawością, nie do wiadczenia przy tym poczucia mieszanicy wrażeń. Dlaczego tak myślimy? Wydaje mi się, że pomimo faktu, iż czujemy się w tym okresie coraz to większą czynnikiem osobami dorosłymi, ci gdzie pozostajemy czyimi uczniami, młodymi naukowcami, którym możemy na przeciw, jakby co, wiele wybaczyć.

Przejdźmy zatem do wiadczenia. Wskażcie mi oświadczenie eksperymentu. W moim przypadku miejsce w którym czerpa-



ć dowody empiryczne, czyli środowisko, otoczenie, miasto w którym żyjesz niespełnia 15 lat, zapewnił w tym ostatnim czasie wyszystandaryzowane warunki do przeprowadzenia, drogą rejestracji wrażeń nie tylko wzrokowych, wnikliwej samoobserwacji. Do stworzenia własnego autoportretu i do prowadzenia samodzielnego autowarsztatu, co po sobie następuje. Ale od początku.

Wymiana studencka, o której mowa, odbyła się w ramach programu Środziska w Działaniu (Youth in Action). Inspiracją była dla nas podróż (w marcu br.) do czeskiego Ołomuca, gdzie zostaliśmy zaproszeni przez gospodarzy tamtejszej edycji. Ówczesni organizatorzy, studenci psychologii, mają swoje stowarzyszenie (w podstawowych założeniach mniej więcej takie samo jak nasz PSSiAP), które nawiązuje oficjalnie współpracę z ogólnoeuropejskim odpowiednikiem - matką, czyli organizacją EFPSA oświadczenia i tak oto nawiązaliśmy pierwszy kontakt. Podobnie stało się w przypadku grupy, również 10 osób, ze Słowenii, kolejnego uczestnika projektu. Spodziewaliśmy się w Ołomuca oświadczenia co by na to przez życzenie dziadka Freud powiedział wspaniałą chwilę (ach!), poruszając się, w atmosferze niezwykle gościnnie Czechów, wokół tematu dramy i uniwersalnych archetypów zawartych w narodowych przekazach - bajkach. Stworzyliśmy w kilkusobowych grupach uniwersalne kulturowo przedstawienia teatralne (youtube.com: Three Golden Countries of Gradpa Vseved).

Click Here to upgrade to Unlimited Pages and Expanded Features

... INSTYTUT A WYMIANY MI DZYNARODOWE ...

w drodze powrotnej do Polski, w pocie gu, opracowali my wspólnie w polskim gronie plan stworzenia kontynuacji tej przygody. Pó niej być dla ka - dego troch pracy, wysi€ków, emocji, wniosek i szczyliwie ó dostali my dofinansowanie. Pomys€ o y€!



W efekcie, Polska samodzielna edycja pod szyldem šArt! Culture! Action! Three Steps to Integrityö, ruszy€ w ostatnich dniach wakacji akademickich, trwa€ pe€n tydzie , pe€n w r a e i sko czy€ si we wtorek ó w rod byli my ju na zaj ciach na Staffa. Do tego czasu sta€m si cz€wiekiem totalnie uzale nionym. Student potrafi. Od ludzi, eby nie pozostawia w tpliwo ci. Uczestników, studentów, zaprosili my do Torunia, gdzie przez wi kszo czasu ó razem w niespe€a 30-osobowym gronie (Polacy, Czesi, S€we cy) ó zakwaterowani w hostelu w centrum starówki, pracowali my nad zbudowaniem szczebli Drabiny do Integracji (inspiracj dla naszej drabiniastej wystawy by€pomys€prof. W. Karolaka). Poszczególne stopnie tworzyli my nie tylko my, uczestnicy wymiany, przelewaj c na drewno, za spraw w€snych przemy le i dzia€ , ró nej ma ci barwniki ó swoj r k do wspólnego dzie€a, dos€wnie i w przeno ni, przy€ y€ g€wnie osobisto ci, które spotkali my przez ten czas na swojej drodze. Dopomog€ nam w tym m.in. osoby wywodz ce si z kr gu sztuki, kultury i nauki (prowadz cy arcy-ciekawe spotkania), podopieczni toru skiej fundacji rehabilitacji i konsultingu šRC fkrö, a tak e dzieci z placówki opieku czo-wychowawczej mieszcz cej si na ul. Stolar-skiej 2 w Bydgoszczy. Du ej cz ci najpi k-

niejszych stopni do integracji dostarczy€nam w€ nie jednodniowy wypad do naszego uni-wersyteckiego miasta, gdzie odwiedzili my u miechni te, uzdolnione dzieciaki, ch tne do w€czenia si we wspólne dzia€nie. Wspópra-cowali my z wieloma niezwykle interesuj cy-mi osobami, w ród nich znale li si wyk€adow-cy z naszego Instytutu Psychologii: Pani dr. Ilona Laskowska, która by€ dla nas inspiracj i od pocz tku wspiera€ nasze poczynania, a tak- e Pani mgr Anna Gluska, która poprowadzi€ dla nas warsztat z zakresu muzykoterapii. Oczywi cie, nic dziwnego, e wida nas by€ przez kilka chwil w Instytucie na ul. Staffa 1, którym mogli my pochwali si przed obcokra-jowcami (nawiasem mówi c, najwi ksz e wi-doczne w r a e n i e zrobi€ na nich lustro we-neckie, którego nam ewidentnie zazdro cili).

Drabinka, w formie interaktywnej insta-lacji (ka dy odwiedzaj cy mógłdo€ y ozdobi-ny w€sno r cznie kawa€k deseczki), zosta€ udo-st pnioma zainteresowanym podczas wystawy w pierwsz sobot pa dziernika ó w galerii toru -skiego klubu šeNeRDeö (ul. Browarna 6), gdzie mo na j do dzi dzie ogl da . A sprawia to,



uwierzcie, niezwyk€wra enie. Sam nie wiem dok€dnie, co powo-duje, e mi-mo czasu,

który up€n €od sobotniej wystawy, wci jestem pod jej niezwyk€m w r a e n i e m. Dzi stawiam sobie hipotez , e pewnie uzale ni€m si do ludzi, z którymi przebywa€m przez tydzie , pod aj c za, prawie krok w krok, wci w tym samym, co oni, miejscu. Bo po tym jak odstawi-€m ich na przystanek ó nie czuj si najlepiej. Moje na nowo zintegrowane ja prze ywa ewidentnie proces a€by. I nie jestem ju taki pe-wien, jak kiedy , co do ród€ moich odczu po-zako czeniu etapu czeskiego ó wtedy, na wie o

Click Here to upgrade to Unlimited Pages and Expanded Features



W tym samym gronie, nastawionym na ten sam cel, spędziliśmy wiele wspólnych chwil. Do tego, w jednym miejscu jedliśmy, śpaliśmy, żyliśmy! Można byłoby naprawdę poczuć działanie pierwotnych więzi wewnątrzgrupowych. Każdemu tego, ze szczerego serca, życzę.

Czas wymiany upłynął w niezapomnianej atmosferze w namacalnej obecności sztuki, teatru (takie przedstawienie przygotowanych przez osoby wykluczone społecznie), poczuliśmy się uczestnikami spektaklu. W ramach w wykonaniu aktorów Teatru Wiczy i sztuki ludowej (odwiedziliśmy toruńskie muzeum etnograficzne, z grupą obrótów uczyli nas tradycyjnę tańca, jeden dzień zabawili nas w Biskupinie). Do wiadomości o narodnej kulturze, nie wykluczając masowej wystawy drabiny malowniczo ugruntowanej nasz udział w popkulturze. W kilku sesjach - poddaliśmy się leczniczemu działaniu arteterapii (i niezapomnianej choreoterapii o znana już niektórym z nas Pani A. Pączka), dzięki której łatwiej znaleźć swój własny integralny. I zintegrować się z innymi. Mnie się to poniekąd udało. Dla pozostałych ob-



razu zapytajcie o warunki i pozostałych uczestników, a będziecie w ród nich silną reprezentacją z UKW: Magdalena Klinowska, Daria Konitz, Kinga Mickiewicz, Hanna Piechurska, Karolina Piechurska, Agnieszka Wońiewicz.

Zastanawiam się, czy my, ludzie XXI wieku, mamy okazję, a co ważniejsze ochotę, aby w ten sposób, w grupie najlepszych znajomych, spędzić swój wolny czas, wakacje. Jeszcze niedawno marzyłem o urlopie spędzonym tylko ze swoim Wybrankiem, kiedy to zastanawiałem się, gdzie w gęsi leżącej, mielibyśmy okazję zatrzymać się na chwilę w miejscu, bez celu i bez pośpiechu. Może przeczytamy wtedy na-

gromadzone na półkach z napisem „Wolnej chwili” niedokończona książka. Czytanka, bez empirii wystarczy jednak, moim zdaniem, dzieciom z przedszkola, które mają jeszcze do wybudowania fantazji. Student ma jej czasem za mało. Wiem po sobie.

Warto ją pobudzić i co razem z nią zrobić. A miejsce naprawdę nie jest ważne. Ważni są ludzie. Dla mnie nie brzmi to już tak trywialnie jak kiedyś. Czuję, że coś kryje się w niej odwiecznie, w mnie nabrało znaczenia.

Cezary Wińiewski,
V rok psychologii



... INSTYTUT A WYMIANY MI DZINYARODOWE ...

ANCKIE CZAS ZACZ !!!

W s6necz n rod , 13 pa dziernika 2010 roku, w sali Rady Wydzia6 Pedagogiki i Psychologii odby6 si uroczysta inauguracja Studi6w Doktoranckich w roku akademickim 2010 / 2011.

Ca6 uroczysto poprowadzi6 dr hab., prof. UKW Roman Leppert 6 kierownik studi6w doktoranckich na kierunku pedagogika. Ponadto, doktorant6w zaszczycili swoj obecno ci : prodziekan Wydzia6 Psychologii i Pedagogiki ds. Nauki dr hab., prof. UKW Maria Deptu6; dyrektorzy Instytutu Psychologii (prof. dr hab. Janusz Trempa6) oraz Instytutu Pedagogiki (prof. dr hab. Urszula Ostrowska), kierownicy studi6w doktoranckich (na kierunku psychologia dr hab., prof. UKW Hanna Liberska) oraz opiekunowie naukowi i promotorzy doktorant6w, w r6d kt6rych wymieni nale y prof. dr hab. Teres Hejnick - Bezwi sk , dr hab., prof. UKW Ew Kubiak-Szymborsk czy dr. hab., prof. UKW Paw6 Izdebskiego.

Przedstawiciele w6dz dzieka skich, dyrektorzy instytut6w oraz kierownicy studi6w doktoranckich z6yli wszystkim doktorantom serdeczne yczenia, koncentruj ce si wok66zagadnie zwi zanych: z pomy lnym rozwojem naukowym (bez zaniedbania sfery prywatnej); z realizacj za6onych hipotez (nie tylko badawczych); z rzeteln weryfikacj wyników przeprowadzonych bada doktorskich (przy autentycznym zaangażowaniu i zrozumieniu doktoranta); z pe6nym naukowej refleksji zaprezentowaniem autoreferatu podczas obrony pracy

doktorskiej.

Do ycze 6noworocznych6 przy6czy6si tak e go honorowy niniejszej uroczysto ci, prof. dr hab. Mieczys6w Malewski, pedagog z Dolno l skiej Szko6 Wy szej we Wroc6wiu. Ponadto, wyg6si6on wyk6d inauguracyjny na temat *Procesy paradygmatycznych przej w naukach o edukacji. Casus andragogiki*. W swoim wyst pieniu koncentrowa6si 6n na zagadnieniach zwi zanych z problematyk edukacji os6b doros6ych, tak e w kontek cie rozwoju zawodowego m6dych naukowc6w. Jest 6n autorem



takich ksi ek jak: *Od nauczania do uczenia si czy Teorie andragogiczne. Metodologia teoretyczno ci dyscypliny naukowej*.

Bardzo mi6m akcentem podczas uroczystej inauguracji by6 przedstawienie i przywita-

nie wszystkich 6nowych6 doktorant6w oraz wr czenie indeks6w. Do grona doktorant6w Instytutu Psychologii do6czyli w tym roku akademickim: Katarzyna Brzuszkiewicz, Dominik Bernatowicz, Kristsina Silitskaya oraz Dorota Suwalska (sylwetki wszystkich doktorant6w Instytutu Psychologii b d prezentowane w aktualnym i kolejnym numerze WIP-a).

Tak mi6 i przyjazne rozpocz cie roku akademickiego wr6y pomy lno ka demu uczestnikowi studi6w doktoranckich. Zamierzamy nie zawie naszych opiekun6w naukowych i promotor6w skrz tnie realizuj c 6 bogaty pod wzgl dem naukowym 6 program studi6w doktoranckich.

Anna Gluska

DOKTORANT O naukowiec b d cy praktykiem

Doktoranci przemykają przez Instytut Psychologii z górskimi ekscytacjami. Rozwijają swój umysł, poszukując naukowych odpowiedzi na nurtujące ich pytania. Obserwują rzeczywistość, próbując ją wyjaśnić. Swoje doświadczenia i praktyki przenoszą poza Instytut Psychologii, wiedzę zdobytą podczas pisania swoich rozpraw doktorskich. Poniżej prezentujemy Państwu sylwetki doktorantów trzeciego roku psychologii. Naukowa psychologia w praktyce psychologicznej. Serdecznie zapraszamy.

*Anna Gluska
Paulina Mrozińska
Martyna Biłkowska*

„PRACA PASJA POKORA” o tego się trzymam :-) Zawsze.

PRACA: zarówno w pracy naukowej jak i zawodowej zajmuję się psychologią sportu. Pasję do nauki i do praktyki psychologicznej połączam ze sportem. W swojej pracy doktorskiej przyglądam się karierom sportowców, kajakarzy i poszukuję czynników warunkujących ich przebieg. Tematyka podejmowana w pracy doktorskiej ma przede wszystkim wartość poznawczą, ale i praktyczną, którą mam zamiar wykorzystać we współpracy z kajakarzami. Jestem psychologiem klubowym w Sekcji Kajakowej ZAWISZA Bydgoszcz. Wraz ze szkoleniowcami, trzymam się zasad trenujemy umysłowo, przygotowujemy zawodników do najważniejszych startów. Szczególnie opiekę otaczamy młodych zawodników, dbając o ich harmonijny rozwój we wszystkich sferach. Pracuję również w szkole sportowej ZS nr 9 im. Bydgoskich Olimpijczyków, na stanowisku psychologa sportu. Współpracuję tam z zawodnikami dyscyplin: piłka nożna, wioślarstwo, kajakarstwo, lekkoatletyka. Pomagam zawodnikom przede wszystkim w roli zawodowca z rolą ucznia i zapanowaniem nad zmęczeniem treningowym i obozowym, przekazując im się na ich efektywno



funkcjonowania w szkole. Kolejny obszar to praca w ramach programu „SILNA I ODPORNA KADRA OLIMPIJSKA LONDYN 2012”, w którym wraz z innymi psychologami przygotowujemy naszych polskich olimpijczyków do Igrzysk Olimpijskich. O najważniejszym zapomniałam o pracy w nurcie psychologii pozytywnej i zawsze dla mnie najważniejsze jest to, aby zawodnik był szczęśliwy w tym, co robi i rozwijał się w wszystkich sferach życia. Nie tylko w sporcie.

PASJA: pozwala wyznaczać mi nowe cele i cieszyć się tym, co robię. Dojrzałam do tego, że nie tylko praca zawodowa, ale i naukowa jest moją pasją. Teraz już nie wyobrażam sobie życia bez nauki i bez uczelni. Bez księzek. Bez mędrców i inspirujących profesorów.

POKORA: wszystko, co wielkie dojrzeć musi powoli. Pokora pozwala mi cierpliwie rozwijać się i czekać na sukcesy. Pozwala przyjąć otwarcie każdą porażkę, każdego nowego człowieka, każdą zmianę i każdą wiadomość jako coś nowego, którą trzeba przejąć i pójść do celu.

Martyna Biłkowska

bullying i bohema

Sfera tematyki mojej pracy obecnie związana jest z cyberbullyingiem, a zwłaszcza psychologicznymi charakterystykami ofiar tej specyficznej formy przemocy. Kołowaty tytuł pracy jest jeszcze w trakcie krystalizacji. Moim opiekunem jest Profesor Paweł Izdebski. W poprzednich latach akademickich przeprowadziłam zajęcia z Teorii Osobowości ze studentami drugiego roku psychologii oraz z Psychologii Ogólnej ze studentami pedagogiki, a obecnie prowadzę zajęcia z zakresu Psychologii Rodziny i Indywidualnych. W 2004 roku uczestniczyłam w międzynarodowej konferencji Kurt Lewin: Contribution to contemporary Psychology, gdzie opiekowałam się Prof. D. Bargalem, Państwem Schmock oraz Pani Prof. Jannie de Weerd i grupą jej asystentów. W 2005 roku brałam udział w Międzynarodowej Konferencji Naukowej zorganizowanej przez Kujawsko-Pomorską Szkołę Wyższą w Bydgoszczy, podczas której referowałam *Czas na empatię*. Uczestniczyłam także w II Ogólnopolskim Seminarium Naukowym Instytutu Psychologii oraz Sekcji Poradnictwa i Prezentacji Medialnych Polskiego Towarzystwa Terapeutycznego Media i komunikacja - szanse i zagrożenia. W roku 2010 byłam na



dwóch konferencjach; w tym na międzynarodowej, z czego w najbliższym czasie spodziewam się trzech publikacji w czasopiśmie związanych z tematyką cyberbullyingu.

Ponadto, ukończyłam kurs socjoterapii w Krakowskim Centrum Psychodynamicznym. Obecnie jestem uczestnikiem czwartego roku szkoły psychoterapii w KCP, dla którego również tłumaczę zagraniczne publikacje.

Pracowałam z dziećmi niepełnosprawnymi, z dziećmi z rodzin dysfunkcyjnych, z bezrobotnymi samotnymi matkami, z dorosłymi z demencją oraz różnymi formami niepełnosprawności, prowadziłam szkolenia z zakresu psychologii, zajmowałam się osobami z chorobą Alzheimera oraz odbywałam wolonariat w ośrodku MONARU-u.

Mój zalet jest niewątpliwie znajomość w stopniu zaawansowanym trzech języków, a aktualnie jestem w trakcie nauki dwóch kolejnych. Do moich dodatkowych zainteresowań zaliczam sporty wodne i zimowe, poznawanie i doświadczenie innych kultur, ogólne pojmowanie różnorodnych form sztuki artystycznej oraz poznawanie różnorodnych perspektyw rozumienia rzeczywistości.

Weronika Dziędzic

Wyciowa pasja o psychologia

Ukończyłam psychologię kliniczną w 2006 roku, a od roku 2008 kontynuuję studia doktorskie w zakresie psychologii. Od początku studiów w IP interesuję się neuropsychologią, zwłaszcza działaniem i rolą podstawowych funkcji poznawczych, jak np. wzrokowa percepcja, uwaga, czy bardziej złożona wiadomość. Oprócz tego pasjonuje mnie także psychologia egzystencjalna, rozwojowa dziecka oraz psychoonkologia. Pierwszą próbą wcielenia naukowych zainteresowań w praktyce była empiryczna praca magisterska na temat dysleksji rozwojowej w kontekście zaniedbywania lewostronnego oraz adaptacji do szkoleń przyrządowych pod kier. prof. Piotra Jakowskiego.

Kolejnym wyzwaniem są aktualnie przeprowadzane przeze mnie badania do mojej pracy doktorskiej na temat świadomej i nieświadomej percepcji emocji oraz wieku ludzkiej twarzy, którymi naukowo opiekuje się również prof. Jakowski. Inspiracją dla tematu mojej rozprawy doktorskiej były zajęcia w Centrum Pomocy Rodzinie, które odbywa-



Click Here to upgrade to
Unlimited Pages and Expanded Features

7 ktoś 2 lata
studiów magisterskich. I o dziwo ki nim zainteresowałam się problematyką patologii dziecięcej, a zwłaszcza autyzmu, w którym m.in. obserwuje się trudnościami w percepcji ludzkiej twarzy i emocji. S dz , e zbadanie przeze mnie choćz stki tego tematu posięy gębszemu zrozumieniu istoty autyzmu, komunikacji niewerbalnej osób zdrowych, l kowych i depresyjnych, a tak e zagadnienia empatii. Jestem przekonana, e wyniki moich badań otworzą drzwi dla następnycy prac badawczych z tego zakresu.

Skromne próby poszukiwania śnowegoö w nauce to moja zawodowa pasja. Oprócz niej mam jednak wiele innych zainteresowań, m.in. malarstwo i fotografię, które uprawiam czynnie odkąd nauczyłam się chwycić ośwek i ci ki aparat firmy Zenit. Rozwój w zakresie sztuki jest dla mnie ogromnie istotny, pozwala bowiem na swobodną ekspansję mojej wyobraźni, wzbogaca osobowość, ale tak e poszerza

moje przy-
szę plany
zawodowe
dotyczące
np. prowa-
dzenia zaj-
z art.-terapii.
Moje prace
można zna-
leć w Inter-
necie (www.
ciernicz-
ka.digart.pl)
oraz na re-
gularnie od-
bywających się wystawach autorskich na terenie kraju, a czasem i za granicami.



Prywatnie uwielbiam zanurzać się w księkach, off-owym kinie i wyszukanej muzyce, zwłaszcza islandzkiej oraz szeroko pojętym jazzie. Moim marzeniem jest roczna podróż po wybranych krajach świata.

Monika Dekowska

Psychologia i Muzyka i czy Muzyka i Psychologia?

Skrzypaczka jestem ze względu na muzyczne rodzinne uwarunkowania, a psychologiem z własnego, wiadomego wyboru!!!

W Instytucie Psychologii przygotowuję prace doktorskie z zakresu psychologii muzyki, koncentrując się wokół problematyki psychospołecznych uwarunkowań osiągnięć muzycznych spośród batutów Profesora Romana Ossowskiego, a w bydgoskiej szkole i akademii muzycznej zajmuję się praktycznym niesieniem pomocy psychologicznej.



W 2007 roku utworzyłam Regionalne Centrum Psychologii Muzyki w Śermatale, w ramach którego prowadzę spotkania o terapeutycznym charakterze dla osób z różnymi muzycznymi rodowiskami, dowiadających się trudnościami o psychologicznym charakterze.

Od dwóch lat organizuję Ogólnopolskie Konferencje Psychologiczne Szkolnictwa Artystycznego oraz aktywnie uczestni-

czę w licznych konferencjach krajowych i zagranicznych. Mam niebawem radość z własnej aktywności piśmienniczej i redakcyjnej (zarówno w czasopiśmie naukowym jak i w naszym WIP-ie!). Moim ostatnim osiągnięciem wydawniczym był współedagowanie książki z prof. Marią Manturzewską (prekursorem psychologii muzyki w Polsce) na temat poradnictwa psychologicznego w muzyce.

Pomimo obowiązków związanych z pracą psychologa i rolą doktorantki, nie porzuciłam skrzypiec i staram się koncertować tak często, jak tylko jest to możliwe. Moje to dziwne, ale niestety nie nauczyłam się jeszcze biernego wypoczynku. I obawiam się, że chęć realizacji wszystkich działań związanych ze studiami doktoranckimi, jeszcze długo nie pozwoli mi na nabycie umiejętności leniuchowania!

Anna Gluska

film , teatr i fotografia

Jestem doktorantką w Katedrze Psychologii Rozwoju Człowieka, w której nad moim pomysłem służy mi szereg naukowców, w tym prof. dr hab. Janusz Trempała.

W moim życiu prof. Kazimierza Obuchowskiego jestem przekonana, że *poza drogę rozwoju nie ma innej drogi do realizacji osoby ludzkiej*, dlatego moją główną dziedziną zainteresowania naukowych od drugiego roku studiów magisterskich jest psychologia rozwoju człowieka dorosłego. Po pierwszym wykładzie z psychologii rozwoju zdecydowałam, że chcę specjalizować się w tej dziedzinie i podjąć pracę nad doktoratem po zakończeniu studiów.

W ramach rozprawy doktorskiej zajmuję się funkcjonowaniem poznawczym w okresie późnej dorosłości. Staram się odkryć potencjał umysłowy ludzi starszych i udowodnić, że radzą sobie z ograniczeniami poznawczymi pojawiającymi się w tym okresie życia. Cel ten wprowadzam w praktykę głównie w trakcie prowadzenia treningów poznawczych dla seniorów.

Mój rozwój naukowy wspomagają mi między innymi uczestnictwem w konferencjach naukowych, odbywaniem staży w krajowych ośrod-

kach naukowych i członkostwem w Sekcji Psychologii Rozwojowej PTP, European Society for Developmental Psychology i European Society of Cognitive Psychology, dzięki czemu uaktualniam wiedzę z interesujących mnie tematyki.

Oprócz rozwoju naukowego rozwijam się filmowo i teatralnie, a od niedawna i fotograficznie. Lubię spacerować w górach i odkrywaniem nieznanego w podróży. Do moich ulubionych aktywności psychofizycznych należą: czytanie, kąpanie w basenie, jazda na rowerze, delektowanie się dobrze zaparzoną herbatą z brązowym cukrem, pieczenie ciast/ciasteczek i spacerowanie (głównie po lesie, a także w kierunku Instytutu Psychologii).



Paulina Mrozińska

Psychosomatyka najważniejsza

Tematyka mojej pracy doktorskiej koncentruje się wokół psychologii zdrowia, psychosomatyki oraz psychoneuroimmunologii i powstaje pod kierunkiem dr hab. Małgorzaty Basińskiej. Swymi badaniami obejmuję grupę osób, które cierpią z powodu przewlekłych zmian skórnych, powstałych na skutek /uszczycy. Szczególnie interesuje mnie, jak wygląda samoocena tych pacjentów, jak radzą sobie ze stresem oraz czy w tej grupie chorych można wskazać wspólne cechy osobowości lub wzory reagowania emocjonalnego. Nawiązana współpraca z Oddziałem Dermatologicznym Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im.



dr A. Jurasza oraz Ogólnopolskim Stowarzyszeniem Chorych na /uszczycę Psoriasis pozwala także na zgłaszanie problemów natury psychologicznej pacjentów oraz wsparcie dla chorych, zarówno merytoryczne, jak i emocjonalne w postaci spotkań, warsztatów i konferencji. Moje zainteresowania naukowe oraz praktyczne koncentrują się wokół psychologii klinicznej, psychosomatyki oraz metod badania osobowości.

Pracuję w Warsztacie Terapii Zajściowej przy Wojewódzkim Ośrodku Kultury i Sztuki w Bydgoszczy.

Marta Przybysz

męda mama w jednym!

W kręgu moich zainteresowań naukowych jest psychologia zdrowia a także psychologia prokreacyjna. Zawsze interesowałam się jak psychika może determinować zmiany somatyczne a w obszarze psychologii prokreacyjnej jak umysł wpływa na płodność.



Bliska jest mi psychologia kobiety, społeczne spostrzeganie pehonych przez nią ról, funkcjonowanie społeczne. Interesuje mnie rodzaj zmian w życiu jakie niesie ze sobą czas prokreacji, oraz jakie są czynniki ryzyka (personalne i społeczne), które powodują, że okres ten może być czasem bardzo stresującym dla kobiety, a w konsekwencji

przyczyni się do rezygnacji z kolejnych ciąż. Celem aplikacyjnym mojej pracy będzie stworzenie programu profilaktycznego skierowanego wyłącznie do kobiet, aby poprawiła ich jakość w okresie prokreacji.

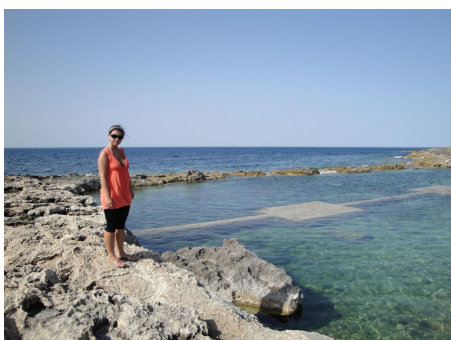
Poza studiami doktoranckimi zajmuję się wychowywaniem już 14 miesięcznej córki Mai Komorowskiej, która jest całym moim światem. W wolnych chwilach gotuję z fantazją kulinarną z pasją mojego męża - polowaniami i dalekimi egzotycznymi podróżami.

Kamilla Komorowska

Aktywna naukowo i sportowo

Edukację z psychologii rozpoczęłam w czasie uczęszczania do Liceum o profilu pedagogiczno-społecznym. Wtedy zrozumiałam, że psychologia jest nie tylko niezmiernie ciekawa ale i przydatna zarazem. Po studiach podjęłam pracę w agencji po rezygnacji z pracy, jako konsultant ds. rekrutacji. Bardzo szybko dostałam propozycję pracy na stanowisku managera ds. zarządzania zasobami ludzkimi. Zajmowałam się również zawodowo organizacją konferencji i kongresów medycznych.

Inspiruję się tym, co mnie otacza. Obserwuję świat i zastanawiam się, co warto jest uważać.



Bardzo cenię pracę ze studentami i wiele się od nich nauczyłam.

Uczę się i ciągle mnie zaskakują. Zajęcia z nimi zawsze wprowadzają mnie w dobry nastrój i dzięki nim jestem zawsze zmotywowana do pogłębiania swojej wiedzy.

W pracy badawczej podejmuję problematykę funkcjonowania młodych dorosłych we współczesnej rzeczywistości. Interesuje mnie jak w zmieniającym się świecie radzimy sobie z realizacją zadań rozwojowych. Jestem przekonana, że młodzi dorośli potrzebują takiego zainteresowania.

Mam tysiące pomysłów na minutę. Próbuję wszystkiego. Czasem udaje się, który zrealizowałam. Jednym z takich pomysłów było zostanie instruktorem fitness. Uprawienia ministerialne zdobyłam w czerwcu zeszłego roku. W październiku tego roku obroniłam dyplom z socjologii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Moja maksyma na dziś to: co chcesz i ucz się to swoim życiem!

Alicja Malina

SIACH, TWÓRCZO CI I KUCHNI MOLEKULARNEJ

Sprawozdanie z konferencji i z czynno ci towarzys z cych

Wniedalekim Toruniu mają miejsca niezwykle ciekawe wydarzenia naukowe, które ci gają do grodu Kopernika wybitne osobisto ci z ró nych dziedzin nauki i kultury. Jednym z ostatnich w a nych wydarze , w których mia am przyjemno aktywnie uczestniczy , był VI Ogólnopolska Konferencja Metodyczno-Naukowa z Udzia m Go ci Zagranicznych *Teoretyczne i praktyczne aspekty edukacji uczniów zdolnych. Zdolno ci i twórczo ó od potencja u do realizacji* zorganizowana przez Zak ad Edukacji Artystycznej Uniwersytetu Miko aja Kopernika oraz przez Gimnazjum i Liceum Akademickie w Toruniu, w dniach 15-16 pa dziernika 2010 roku.

Toru skie konferencje organizowane przez prof. dr hab. Wies aw Limont dotycz szeroko rozumianej problematyki twórczo i zdolno ci. Ich celem jest wymiana wiedzy, informacji oraz do wiadcze naukowych i praktycznych z zakresu: praktyki edukacyjnej z uczniami przejawiaj cymi uzdolnienia ogólne, kierunkowe lub artystyczne; prezentacji procedur i narz dzi identyfikacji i diagnozy zdolno ci; bada naukowych nad procesem twórczym; modeli opieki psychologiczno-pedagogicznej nad uzdolnionymi uczniami, z uwzgl dnieniem ich w a ciwo ci rozwoju spo eczno-emocjonalnego.

WYJ TKOWE OSOBISTO CI



Zdolności i twórczość:
od potencjału do realizacji

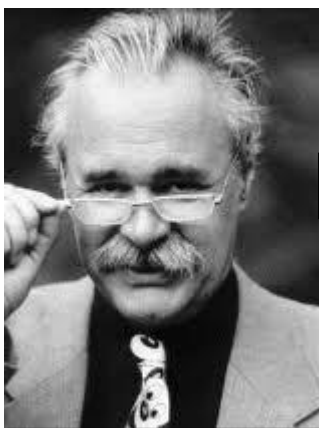
Honorowymi go ci konferencji, nadaj cymi jej jednocze nie niepisany status konferencji mi dzynarodowej, byli Profesor Klaus Urban (Niemcy) oraz Profesor Joan Freeman (Wielka Brytania).

Profesor Urban jest dla wi kszo ci polskich psychologów znany jako autor Ry- sunkowego Testu Twórczego My lenia TCT

-DP. Podczas konferencji wyg si on wykad inauguracyjny, który koncentrowa si wokó e po j cia **kreatoligencji** (z ono kompetencji twórczych jako najwy - sza forma inteligencji) wyja nianego na podstawie Komponentowego Modelu Twórczo ci, co stanowi ó jednocze-

nie podsumowanie naukowego dorobku Profesora Urbana w zakresie wiedzy o zdolno ciach oraz procesie i rozwoju twórczym cz ówieka.

Natomiast Profesor Joan Freeman jest za ócielk Europejskiego Stowarzyszenia dla Wybitnie Zdolnych (ECHA), autork 17 ksi ek o rozwoju i wychowaniu dzieci i m ódzie y przejawiaj cej ró norodne uzdolnienia. Jest ona tak e redaktorem brytyjskich programów telewizyjnych z zakresu psychologii rozwojowej i wychowawczej. Podczas konferencji Profesor Freeman wyg si ó wy-



Prof. Klaus Urban



Prof..Joan Freeman

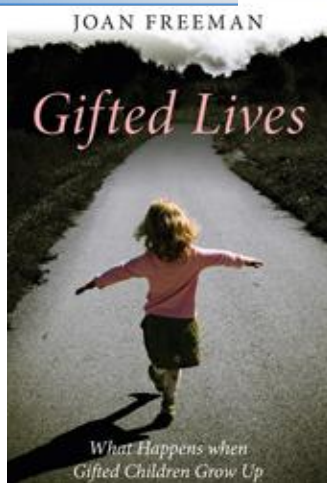
Click Here to upgrade to Unlimited Pages and Expanded Features

prezentowała wyniki prowadzonych przez siebie obserwacji i badań longitudinalnych (od 1974 roku do dzisiaj) nad grupą osób szczególnie uzdolnionych. Jednym z głównych wniosków Profesor Freeman była stwierdzenie, że osoby uzdolnione nie osiągnęłyby zawodowego sukcesu i życiowej satysfakcji bez determinacji, pracowitości, pozytywnej i otwartej postawy do świata oraz **bezszywnego splotu pewnych wydarzeń życiowych.**

Swoją obecnością zaszczyliły konferencję także Pani Profesor z Uniwersytetu Warszawskiego, dr hab., prof. UW Ewa Czerniawska i dr hab., prof. UW Maria Ledzińska, które przewodniczyły poszczególnym częściom konferencji oraz panelowi dyskusyjnemu, koncentrującemu się wokół problematyki identyfikacji zdolności oraz sprawowania odpowiedniej opieki dydaktyczno-wychowawczo-opiekunческой nad uczniami wybitnie utalentowanymi w określonych dziedzinach.

METODYCZNA CZY KONFERENCJI

Wykady zaproszonych gości zagranicznych stanowiły plenarną część konferencji. Drugiego dnia odbywały się obrady w sekcjach skoncentrowanych wokół problemów związanych z uwarunkowaniami rozwoju osób uzdolnionych, z uwzględnieniem kontekstu rodzinnego i szkolnego. W tej części konferencji uczestnicy mogli zaprezentować swoje referaty,



zawierając badania lub do wiadzenia własne z praktyki edukacyjnej. Każdego uczestnika konferencji mógł znaleźć coś dla siebie, bowiem referaty poszczególnych prelegentów poruszały problematykę zarówno zdolności poznawczych (w tym; matematycznych, polonistycznych, przyrodniczych), jak i kierunkowych (plastycznych, muzycznych, tanecznych, teatralnych). Ponadto, rozważała nad znaczeniem zdolności i twórczości w rozwoju człowieka, nad specyfiką funkcjonowania emocjonalnego i społecznego uczniów wybitnie uzdolnionych. Wystąpienie, które sama miała przyjemność przedstawić, koncentrowało się wokół praktyki psychologiczno-wychowawczej, którą realizuję w stosunku do wybitnie utalentowanych uczniów bydgoskiej szkoły muzycznej (tytuł wystąpienia: *Sytuacja psychologiczna utalentowanych uczniów szkół muzycznych na przykładzie Klasy Talentów w Państwowym Zespole Szkół Muzycznych im. A. Rubinsteina w Bydgoszczy*).

KORZYŚCI PŁYNĄCE Z BYDGOSKIEGO LOTNISKA



Prof. J. Freeman i A. Gluska po zwiedzaniu Filharmonii Pomorskiej

Moja aktywność na konferencji nie ograniczyła się jedynie do prezentacji przygotowanego referatu. Niespodziewanie, zostałam poproszona przez organizatorów, aby drugiego dnia konferencji zaopiekowała się Profesor Joan Freeman i odwiedzić na bydgoskie lotnisko, na wieczorny samolot do Londynu. Byłam niezwykle zaskoczona i szczęśliwa, że miałam okazję spędzić całe popołudnie i wieczór (samolot odlatywał o godz. 22.00) z tak znakomitą postacią brytyjskiej psychologii. Profesor Joan Freeman bardzo chętnie zgodziła się na zwiedzanie Bydgoszczy, której zabytki i ówczesny przez nas często niedoceniane i wzbudzają zachwyt turystów, jednocześnie nie zapewniając bydgoszczan, że *Bydgoszcz* jest nieśmieszna modyfikacją nazwy naszego miasta.

... Z ŻYCIA DOKTORANTA I ZAPOWIEDZI ...

Click Here to upgrade to
Unlimited Pages and Expanded Features

... Z YCIA DOKTORANTA I ZAPOWIDZI ...

od instytucji kulturalnych. Zwiedzimy gmach Filharmonii Pomorskiej, w którym przysłuchamy się próbie Neala Larabee, wybitnego amerykańskiego pianisty oraz podziwimy oryginalne gobeliny, tkane na zamówienie tej instytucji. Przespacerujemy się także ul. Gdańską, wzdłuż której rozciąga się wiele kamienic bydgoskiego budowniczego ó Józefa wi cickiego. Profesor Joan Freeman szczególnie zachwycił się w trzech bydgoskiej fary, w której spędziła kilkanaście minut i jak zahipnotyzowana, przysłuchiwała się mszy w tej. Pogoda pozwoliła nam także na krótki spacer po odrestaurowanej wyspie męskiej i przyjrzenie się kompleksowi budynków męskich i spichrzy z XIX wieku. Podziw Profesor Freeman wzbudził także gmach

Opery Nova, który po ponad 30-tu latach budowy, dziś jest przepięknie wyeksponowany w sieci kanałów bydgoskich.

Wraz z nadejściem zimy należałoby zadbać o sferę kulinarną. Dla podtrzymania wysokiego standardu gościnnie, zaproszono Profesora Freemana do restauracji, której kelnerzy obsługują w białych rękawiczkach i serwują szeroki gamę niezwykle smaczną. Okazała się, że Pani Profesor zjada niewiele, ale wybiera potrawy innowacyjne. Wybór padł na kuchnię molekularną, która wykorzystuje wiedzę naukowców dla otrzymania czystych, określonych smaków (za pomocą związków fizycznych i chemicznych). / o smaku dymu z drzewa wiązowego oraz cyfrowe perypetie opowiedziane przez Profesora Joan Freeman, niewątpliwie na długo pozostaną w mojej pamięci

Anna Gluska

Doktoranci w roli organizatorów konferencji

W dniach 19-20 listopada 2010 r. na terenie Instytutu Psychologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, pod patronatem JM Rektora UKW prof. Józefa Kubika

oraz Prezydenta Miasta Bydgoszczy Konstantego Dombrowicza, odbędzie się I Interdyscyplinarna Konferencja Doktorantów "Rodzina wobec wyzwań współczesności".

To szczególne wydarzenie zgromadzi około 50 czynnych uczestników (doktorantów i młodych naukowców, reprezentujących psychologów, socjologów oraz pedagogów) z całej Polski. Wezmą w nim udział również znakomicie goście - familio-



rodziny - Profesor Barbara Smolińska - Theiss, Profesor Mieczysław Płopa oraz Profesor Tomasz Szlendak, a także bydgoszczycy i toruńscy przedstawiciele nauk o człowieku. Do udziału biernego zaproszeni zostali również studenci. Podczas konferencji

poza sesjami referatowymi odbędzie się również sesja plakatowa, dyskusja panelowa oraz warsztaty z zakresu komunikacji w rodzinie.

Zapraszamy do udziału w konferencji! Więcej informacji na stronie:

www.wspolczesnarodzina.pl

Opracowała:
Marta Przybysz

na Konferencja Doktorantów
:c wyzwa współczesno ciö
PROGRAM

PI TEK 19.11.2010		
Uroczyste otwarcie konferencji šRodzina wobec wyzwa współczesno ciö 9.00 ó 9.30, sala nr 2		
WYK/ ADY INAUGURACYJNE 9.30 ó 11.00, sala nr 2		
Prowadzenie: dr hab. Hanna Liberska, prof. UKW, prof. dr hab. Janusz Trempa		
9.30 ó 10.00	prof. dr hab. Mieczysław Plopa	
10.00 ó 10.30	dr hab. Barbara Smolińska ó Theiss, prof. APS	
10.30 ó 11.00	dr hab. Tomasz Szlendak, prof. UMK	
SESJA PLAKATOWA 11.00 ó 12.00		
Prowadzenie: dr hab. Małgorzata A. Basińska, mgr Alicja Malina		
mgr Anna Frączek		Style przywiązania a style wychowawcze młodych dorosłych
mgr Anna Czuwara		Współdziałanie i rywalizacja w perspektywie życia rodzinnego
mgr Dorota Suwalska		Znaczenie przywiązania dla funkcjonowania młodych dorosłych w związkach intymnych
mgr Ewa Wyrzykowska Kinga Mickiewicz Karolina Piechurska Karolina Matu Izabella Mróz		Style przywiązania a obraz rodzica retrospektywnej ocenie u osób uzależnionych od alkoholu
mgr Izabela Grzankowska dr hab. Małgorzata A. Basińska mgr Marta Przybysz		Pozycja w ródrodzeństwa a obraz psychologiczny dzieci badanych testem rysunku nt Rodzina
Przerwa kawowa 12.00 ó 12.30		
SESJA I šRodzina jako podstawowe środowisko wychowawczeö 12.30 ó 14.00, sala nr 2		
Prowadzenie: prof. dr hab. Janusz Trempa, mgr Kamila Litwic - Kaminska		
12.30 ó 12.45	mgr Edyta Reniecka	šPrzytul mnie dziś mocno, bym móglata wysokoóó rodzicielstwo blisko ci, czyli jak wychowa w rodzinie szczęśliwego człowieka
12.45 ó 13.00	mgr Martyna Biłkowska	Rodzic w sporcie ó hamulec rozwoju czy przyczyna sukcesu?
13.00 ó 13.15	mgr Patrycja Sroka-Oborska	šOptymistyczne dzieci optymistycznych rodziców?ö Geneza i znaczenie optymizmu u dzieci
13.15 ó 13.30	mgr Anna Gluska	Znaczenie rodziny na różnych etapach rozwoju i edukacji dziecka utalentowanego muzycznie

		Sze ciolatek w szkole ó wyzwania wobec rodziny, rodzina wobec Wyzwa
13.45 ó 14.00	mgr Dariusz Freudenreich	rodowisko rodzinne a sytuacja ucznia w szkole
Lunch 14.00 ó 15.00		
SESJA II		
šRodzina jako ródó warto ció		
15.00 ó 16.30, sala nr 2		
Prowadzenie: dr hab. Hanna Liberska, prof. UKW, mgr Anna Szymanik		
15.00 ó 15.15	mgr Anna Lipska	Rytuaó rodzinne dzisiaj ó teoria i metoda
15.15 ó 15.30	mgr Paulina Mrozi ska	Do wiadzenie samotno ci maóonków i radzenie sobie z nim
15.30 ó 15.45	mgr Maóorzata Czekaj	Rodzina jako miejsce socjalizacji religijnej módego pokolenia. Studium fenomenograficzne
15.45 ó 16.00	mgr Alicja Malina	Osobowo ciowe determinanty warto ci rodzinnych w ród módych dorosóch
16.00 ó 16.15	dr Marzanna Farnicka	Rodzinne uwarunkowania hierarchii oczekiwania w ród módych dorosóch
16.15 ó 16.30	mgr Magdalena Mokwa mgr Marta uk	Postawy rodzicielskie a uleganie pokusom przeciwko hedonizmowi u matek
SESJA III		
šRodzina jako system wielopokoleniowyö		
16.30 ó 18.00, sala nr 2		
Prowadzenie: prof. dr hab. Roman Ossowski, mgr Alicja Malina		
16.30 ó 16.45	Beata Jaro czyk	Uwarunkowania jako ci ycia maóe skiego kobiet w wieku rednim
16.45 ó 17.00	mgr Ewa Sygit ó Kowalkowska	Czuj c ból nie b d c chorym. Negatywna emocjonalno czówieka starszego w relacjach rodzinnych
17.00 ó 17.15	mgr/ ucja Krzy anowska	Konsekwencje šsiwienia spoócze stwaó dla rodziny, czyli o Sandwich Generation i innych zmianach
17.15 ó 17.30	mgr Karolina Thel	Funkcje opieku cze rodziny w kontek cie demograficznego starzenia si spoócze stwa
17.30 ó 17.45	mgr Anna Szymanik	šDorosó strojem, ciaóem dzieció ó analiza zjawiska škompresji wiekowejö (<i>Kids Getting Older Younger</i>) w Polsce
17.45 ó 18.00	mgr Anna Kobierecka	Ocena relacji z rodzicami wybrane aspekty obrazu ciaó u kobiet
Bankiet w Restauracji Sowa		
20.00, ul. Mostowa 5, Bydgoszcz		

NOTA, 20.11.2010

warsztaty z zakresu komunikacji interpersonalnej w rodzinie		
9.00 ó 11.00, sala nr 2		
Dyskusja Panelowa š Współpraca interdyscyplinarna w naukach o człowieku		
11.00 ó 12.00, sala nr 2		
Prowadzenie: prof. dr hab. Janusz Trempa		
Przerwa kawowa		
12.00 ó 12.30		
SESJA IV		
š Biomedyczne aspekty funkcjonowania rodziny		
12.30 ó 14.00, sala nr 2		
Prowadzenie: prof. dr hab. Małgorzata Kościelska, mgr Anna Gluska		
12.30 ó 12.45	mgr Marta Andrzej mgr Adam Zajczkowski	Schizofrenia jako sytuacja stresowa w rodzinie ó style radzenia sobie a obciążenie i depresyjność członków rodziny chorego ó badania własne
12.45 ó 13.00	mgr Krzysztof Przybylski	Rola środowiska rodzinnego w życiu adolescentów ó w poszukiwaniu warunków kształtowania kompetencji emancypacyjnych osób niepełnosprawnych ruchowo
13.00 ó 13.15	mgr Magdalena Ciałowska-Kuźmicka	Rodzinne konsekwencje opieki nad osobą z zaburzeniami psychicznymi
13.15 ó 13.30	mgr Joanna Bucława-Halasz	Sytuacja rodziny osoby z autyzmem
13.30 ó 13.45	mgr Kamilla Komorowska	Rodzina w obliczu prokreacji
Lunch		
14.00 ó 15.00		
SESJA V		
š Przemiany rodziny w kontekście przemian cywilizacyjnych		
15.00 ó 16.30, sala nr 2		
Prowadzenie: dr Paweł Załuski, mgr Marta Przybysz		
15.00 ó 15.15	mgr Joanna Wróblewska	Wartość rodziny i materializmu w dobie społeczeństw postmaterialistycznych
15.15 ó 15.30	mgr Katarzyna Begier mgr Aneta Uszkiewicz	Eurosieroctwo w aspekcie prawnym i pedagogicznym
15.30 ó 15.45	mgr Katarzyna/ukowska	š Posiada wiary, ale czy si gorzej ó konsumpcyjny model współczesnej rodziny
15.45 ó 16.00	mgr Agata Wesołowska	Doradca zawodowy wobec wyzwania współczesnej rodziny
16.00 ó 16.15	dr Dorota Ruszkiewicz	Singiel ó wybór czy modna maska samotności?
16.15 ó 16.30	mgr Justyna Nesterowicz-Wyborska	Jak badać nowe ojcostwo? czyli o potrzebie (re)konceptualizacji pojęć ojcostwa i ojcostwa zaangażowania

SESJA VI

e z funkcjonowaniem w rolach rodzinnych
10.30 ó 18.00, sala nr 2

Prowadzenie: dr hab. Paweł Zdzębski, prof. UKW, mgr Paulina Mrozińska

16.30 ó 16.45	mgr Sylwia Skopińska	Postawy młodych dorosłych wobec związków nieformalnych
16.45 ó 17.00	mgr Maria Jankowska	Rodzina przyszłości ó studenci o rodzinnych rolach płciowych
17.00 ó 17.15	mgr Mirosława Ciupider	Związki partnerskie między byciem razem a osobno
17.15 ó 17.30	mgr Agnieszka Bzymek	Wokół niedojrzałości ó rodzina i syndrom Piotrusia Pana
17.30 ó 17.45	mgr Agata Magda / ukasiewicz	Kohabitacja jako alternatywna forma życia rodzinnego
Zakończenie konferencji "Rodzina wobec wyzwań współczesności" Ogłoszenie konkursu na realizację interdyscyplinarnych badań w obszarze rodziny 18.00 ó 18.30, sala nr 2		

*Śluby pani skieö wg Aleksandra Fredry
w reżyserii Filipa Bajona*

Idąc do kina być może wręcz przekonana, że ekranizacja "Ślubów pani skiej" Fredry nie może przebiegać inna. Niech się dzieje wola nieba, jak to mawia Rejent Milczek, poszczym. I mogłoby przyznać, że się mylił. "Śluby pani skiej" w reżyserii Filipa Bajona są filmem równie dobrym, jeżeli nie lepszym. Losy dwóch panien, Klary i Anieli, które postanawiają nie wychodzić za mąż, a kawalerom starającym się o onek ó Albinowi i Gustawowi ó zgotowała ci ki los, bawi do óz. Muzyka Michała Lorancza wprowadza odpowiedni dla filmu klimat, scenografia za przenosi nas na wie XIX wieku, choć z drobnymi niespodziankami.

Jeśli chodzi o aktorów, zachwyca mnie

Marta Żmuda-Trzebiatowska, znakomicie wcielająca się w rolę Klary, prowadzącej intrygi oraz Borys Szyc (Albin), zakochany w niej bez pamięci. Maciej Stuhr nie ustępuje im na krok, jako Gustaw realizujący plan mający na celu zżamanie pani skich lubów. "Śluby" zdrady lecz zdrady niewinnej byle bym wzniesiła uczucia i askawsze ó przyznaje w scenie kulminacyjnej. Zakończenie skania widza do refleksji nad pytaniem, zadanym nigdy przez Aniel: czy oni nigdy nie kochają szczerze?



Anna Szymanik

Teatrze Babelö

W ramach tegorocznego Festiwalu Prapremier oprócz wielu go cinnych spektakli widzowie mogli zobaczy kameraln sztuk pt. Babelö autorstwa Elfriedy Jelinek w wykonaniu zespołu Teatru Polskiego w Bydgoszczy.

Tytułowa wie a Babel symbolizuje współczesny wiat i podkre la wszechogarniaj ce ludzi szagubienieö. Sztuka jest wielow tkowa, nacechowana monologami aktorów. Jest podzielona na trzy cz ci traktuj ce mi dzy innymi o mierci, wojnie, przemijaniu, przemocy w relacjach mi dzy ludzkich, miö ci matki



do syna, miö ci do matki, niepegosprawności i ludzkiej cielesności.

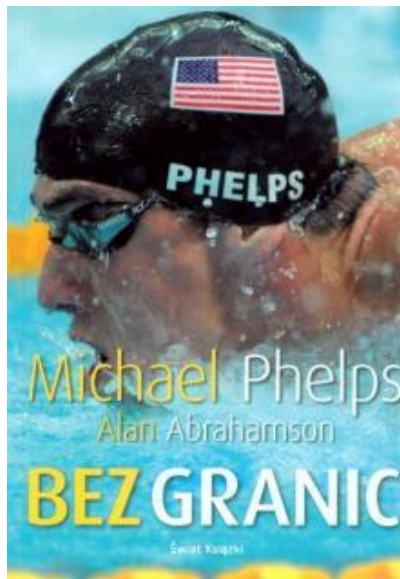
Mocną stroną spektaklu jest scenografia, która angażuje w ciwie wszystkie zmysły widza. Od pierwszych chwil do końca trzygodzinnego spektaklu zaskakuje wielości form oddziaływania i przekazu treści. Uwagę przyciąga również gra zespołu aktorskiego. Aktorzy udowadniają przede wszystkim, że ich ciało to narzędzie sztuki, a na scenie teatralnej nie ma szogranicze z nim związanych.

Paulina Mrozi ska

BEZ GRANICö Michael Phelps

Książka dla wszystkich. Nawet dla tych nerem i zawodnika z mam . Opiekunowie, osób, dla których sport, a tym bardziej pęktórzy towarzyszyli małemu Michaelowi i wanie s zupełnie obce. Ka da strona tej książki czego wa nego nas uczy. Michael Phelps ó multimedalista olimpijski. Mistrz w swojej dyscyplinie. Mistrz sportu. Mistrz przez wielkie šMö.

W sposób zwyczajny, prosty mówi o sprawach wielkich, trudnych. Nie ma rzeczy niemożliwych. Trzeba mieć tylko marzenia. Trzeba mieć cele i wszystko poukładane z sensem, który sami czujemy. W sposób niezwykły pokazana relacja zawodnika z tre-



towarzysz w taki sam sposób dorosłemu Michaelowi, 5-cio krotnemu złotemu medalistę Igrzysk Olimpijskich w Pekinie. Moją pokona nawet największe zmęczenie, najtrudniejszego z rywali, gdy ma się poczucie, że to, co robi ma znaczenie. Ogromne znaczenie. Dla mnie. Dla innych, którzy czerpią przykąd z mojej osoby. Zdecydowanie najlepsza książka z zakresu sportu, jak do tej pory przeczytałem. Z pewnością ci jest to książka, która ma na nazwę ó psychologiczna.

Polecam serdecznie!

Martyna Bi kowska

Charlie St. Cloud

Mo e i banalnie zabrzmia ale to był naprawd pi kna historia. Bardzo symboliczna i nieprzyjemna, ale bardzo bardzo prawdziwa i bardzo znana wi kszo ci z nas. Film, który daje nadziej i spokój. Jak dobrze, e niektórzy re yserowie maj w sobie tyle wra liwo ci i duchowo ci. Tak ó ten



film był przepełniony duchowo ci . Pogodzenie si ze strat bli skiej osoby ó jedno z najtrudniejszych, jak nie najtrudniejsze zadanie do wykonania podczas ziemskiej w - drówki.

Film pokazuje, jak zrozumie sens straty i sens wydarze , które spotykaj nas w yciu. Nic nie dzieje si bez przyczyny. Je eli dana jest nam kolejna szansa, to wó nie po to, aby zrobi co dobrego dla drugiej osoby. W yciu zawsze trzeba wybier a . Przeszł czy ycie ? ycie. Tu i teraz. Mił do drugiej osoby nigdy si nie sko czy. Nawet po mierci. B dzie zawsze obecna. Tu przy nas. I w nas. Historia braci. Historia nieprostej mił ci. Historia pasji do wody. Historia, w której nie wolno nigdy si podda . Historia walki do ko ca. Zobaczcie koniecznie!

Polecam gor co! Pomimo przeogromnej refleksji, film przy którym mo na bardzo odpocz .

Martyna Bi kowska

ŠCHRZESTÖ

Przed obejrzeniem filmu, nie s dziem, e jestem w ogóle zdolna odczuwa takie emocje, które czuam podczas ogl dania filmu šChrzestö. Poruszył si we mnie chyba wszystko, co mo na czu podczas ogl dania filmu. Niebanalna, wzruszaj ca historia. Do granic mo liwo ci prawdziwa w przekazie. Film, w którym nie był zb dnych scen, zb dnych sów, zb dnych postaci. Ka dy element filmu miał swoje miejsce i czas i swój sens. Ka da scena z tego filmu była potrzebna. Film wielow tkowy, ale sprowadzaj cy si do wspólnego przesłania ó jedna decyzja w yciu mo e odmieni wszystko, nada taki bieg yciu, przed którym nie zdoamy uchroni ani siebie, ani najbli szych nam osób. Młde małe stwo. Kochaj ce, z małym dzieckiem, yj ce w

Warszawie. Prywatna firma, pi kne mieszkanie. Ucieczka z poćdnia Polski, z miejsca bez perspektyw. Miejsca, które zna histori , o której nie chce si pami ta . Walka ze wspomnieniami i grzechami przeszł ci, które krok po kroku odbieraj szcz cie. Bo spokój odebrał ju dawno. Wtedy, na pocztku, gdy Michał podj ł decyzj . Mił wbrew wszystkiemu i wszystkim. Przyja , która wymaga za wiele. Siedział za nami w kinie grupa młdych osób. artował banalnie, gł no, niesmacznie podczas reklam, zwiastunów i na pocztku filmu. Z czasem ucichli. Wychodzili nie w grupie. Indywidualnie. Ka dy sam ze sob . W skupieniu i zamy leniu. To jest wó nie ten z filmów, który trzeba mie w domu na półce.



Martyna Bi kowska



Kobiety, jak wiadomo, dopiero od stosunkowo niedawna cieszą się prawami (nie wszędzie na świecie, oczywiście). Temat równości płci, bynajmniej, nie jest jeszcze zamknięty. Wiele jest do zrobienia, a najwięcej tam, gdzie rezultaty wysiłków nie są widoczne gołym okiem, czyli w umysłach. Powie ktoś, że brzmi to trochę jak jakiś feministyczny manifest. Nic bardziej mylnego. Chodzi o coś zupełnie podstawowego. O sprawiedliwość.

Mówi się o problemie płci, chcąc wspomnieć o kilku nieprzeciętnych kobietach, które zapisały się w historii myśli, nauki czy sztuki, a o których nie usłyszymy na wykładach z literatury, filozofii czy psychologii. Nie przeczytamy o nich w podręcznikach. Wiedza o nich często zdobywana jest pokrotnie.

Sabina Spielrein. Zapomniana postać psychoanalizy, rodem z Rosji. Pacjentka, a później współpracowniczka Junga. Carl Gustav dyskutował z Sabiną Spielrein wiele zagadnień, które umieścił w swoich pracach, nie wspominając o pełnoprawnym partnerze swoich dociekań, czyli o Sabinie wcale. Spielrein znała te osobie ojca psychoanalizy. Korespondowała z Freudem, któremu opisywała swoje naukowe rewelacje. I wielkiemu autorytetowi, jakim niewątpliwie był Freud, zdarzało się, co bardziej apetyczne, psychologiczne kłaski zawieszca. Sabina była kobietą wykształconą, absolwentką medycyny, poliglotką. Junga i Freuda znaj prawie wszyscy, a kto słyszał o Sabinie Spielrein?

Inna tyle barwna, co zapomniana kobieca postać, notabene rodaczka Spielrein,

Wydoby z nieistnienia

to Lou von Salome. Lou z kolei pozostawała w bliskiej styczności z niemieckim filozofem Fryderykiem Nietzsche. Nie byłoby to za jej natury wyjątkowo emocjonalnej, jak chcieliby złośliwi. Lou, tak jak Sabina, była umysłem wielkiego formatu. Kobieta w sferach swoich niezależna, krytyczna, a przy tym jeszcze twórcza. Trudno dziś ustalić, ile autor *Tako rzecze Zaratustra*, ponieważ i mój dreg Lou zawdzięcza.

Ducha jeszcze jednej kobiety chciałbym na koniec przywołać. Nazywa się Dagny Juel. Ona była krakowskiego pisarza, artysty - cygana Stanisława Przybyszewskiego. Norweżka, władająca biegle kilkoma językami. Artystycznie uzdolniona. Grała na pianinie, pisała dramaty, utwory poetyckie, przekładała na rodzimy język dzieła polskich twórców. A do tego wszystkiego, czynna muza swojego męża. Czynna, bo nie tylko była *spiritus movens* twórczości Stacha, ale wpłynęła na ostateczny kształt jego dzieła. Sokrates nie pozostawił po sobie choćby linijki tekstu, a ludzkość o nim pamięta. Był geniuszem, prawda, ale miał jeszcze coś, czego wspomniane kobiety nie miały i mieć nie mogły, byłym czyżnym.

Nie chodzi w tym wszystkim o wywracanie historii do góry dnem. Nie chodzi o usilne dopatrywanie się ponadprzeciętnej wartości tam, gdzie jej nie ma. Chodzi o oddanie sprawiedliwości. Za wcześnie nawet, żeby mówić o ocaleniu od zapomnienia wybitnych kobiet. Najpierw trzeba je wydobyć z nieistnienia. Jak nie teraz to, kiedy?

*Aleksandra Przybytkowska,
IV rok*

NAGRODY I WYRÓ NIENIA DLA STUDENTÓW INSTYTUTU PSYCHOLOGII

Zrado ci i wyróżnienie Dziekana Wydziału Pedagogiki i Psychologii za osiągnięcia naukowe w dziedzinie psychologii, a także wyróżnienie Dyrektora Instytutu Psychologii i nagrodę Dziekana Wydziału Pedagogiki i Psychologii dla najlepszego studenta Wydziału za rok akademicki 2009/2010, otrzymała studentka naszej psychologii, **Pani Milena Rogońska (V rok)**.

Pani **Magdalena Górską** oraz **Martyna Kotyko**, także studentki V roku, uzyskały

wyróżnienie Dyrektora Instytutu Psychologii i nagrodę Dziekana Wydziału Pedagogiki i Psychologii za osiągnięcia naukowe w dziedzinie psychologii, a także wyróżnienie Dyrektora Instytutu Psychologii i nagrodę Dziekana Wydziału Pedagogiki i Psychologii dla najlepszego studenta Wydziału za rok akademicki 2009/2010, otrzymała studentka naszej psychologii, **Pani Martyna Kwieciec**.

Do grona wyróżnionych przez Dyrektora Instytutu Psychologii za rok akademicki 2009/2010 należy także studentka V roku psychologii, **Pani Martyna Kwieciec**.

Składamy najlepsze życzenia i gratulacje nagrodzonym studentkom.

**Opracowała:
dr Ewa Danek**